Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XXI. Kraków, wtorek 5 kwietnia 1938 Nr. 59

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Plan podziału Palestyny nie może stanowić uszczuplenia praw narodu żydowskiego

Ben Gurion przypomina Białą Księgę

Londyn, 4. 4. ŻAT. Członek Egzekutywy Agencji Żydowskiej Dawid Ben Gurion zamieścił dziś w „Times" list, w którym polemizuje z deklaracją rządową w sprawie aliji. Ben Gurion wyraża zdziwienie z powodu interpretacji praw imigracyjnych, zawartej w deklaracji urzędu kolonialnego o szedulu. Deklaracja tą wywodzi, że ponieważ Żydzi posiadać będą tylko część obszaru Palestyny, rząd w okresie przejściowym nie może ustalić emigracji wedle gospodarczej zdolności absorbcyjnej całego kraju. Ben Gurion podkreśla, iż

teza ta pozostaje w jaskrawej sprzeczności z Białą Księgą rządu angielskiego z czerwca 1937, która stwierdza niedwuznacznie, że plan podziału w żadnym razie nie stanowi uszczuplenia praw żydowskich zagwarantowanych w mandacie, lecz zawiera nowe uprawnienia ludności żydowskiej.

Uchylony wyrok na adw. Szumańskiego o obrazę min. Grabowskiego

Warszawa, 4. 4. (Sin) Dziś w Sądzie Najwyższym pod przewodnictwem sędziego Jamonta rozpatrywano skargę kasacyjną adwokata Szumańskiego od wyroku Sądu Okręgowego, skazującego go za obrazę ministra Grabowskiego na 8 miesięcy więzienia. Referował sprawę sędzia Korczak. Rozprawa odbyła się przy drzwiach otwartych.

Po 2-godzinnej naradzie Sąd Najwyższy ogłosił wyrok, mocą którego uchylił wymierzoną karę i sprawę przekazał do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy.

Zgon prof. Leona Pinińskiego

Lwów, 4. 4. PAT. Dzisiaj nad ranem zmarł we Lwowie hon. em. profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza dr Leon Piniński, b. rektor Uniw. J. K., b. namiestnik Galicji, znakomity zbieracz i znawca sztuki, członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności.

Zmarły w swoim czasie ofiarował arcydzieła sztuki dla Zamku wawelskiego. Był on również znanym anglistą i napisał świetne dzieło o Szekspirze.

Trzeźwa ocena sytuacji

Warszawa, 4. 4. (Sin.) Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Częstochowie imieniem klubu PPS odczytał deklarację radny Gromkiewicz. Deklaracja zawiera ostrzeżenie przed zapowiedziami hitleryzmu, wskazując na los Austrii. Wobec tego jest nieodzowną konsolidacja państw stojących na gruncie demokracji. Wszczynanie walk rasowych i religijnych w takiej sytuacji jak obecna, winno być poczytywane za zdradę.

Przedwczesne pogłoski o warunkach porozumienia brytyjsko-włoskiego

Londyn, 4. 4. PAT. Foreign Office, jak donosi Reuter, określa wszystkie dotychczas ogłoszone wiadomości na temat rokowań angielsko-włoskich, jako pogłoski, oparte całkowicie na domysłach, tym bardziej, iż obie strony zobowiązały się do nieudzielania informacyj. Należy jednak żywić nadzieję, iż w ciągu dwóch tygodni oświadczenie na ten temat będzie już możliwe.

* * *

Rzym, 4. 4. ŻAT. Aczkolwiek włoskie woła rządowe zachowują daleko idącą rezerwę w sprawie ostatnich rokowań angielsko-włoskich, to jednak w kołach dyplomatycznych utrzymują, że obydwie strony wyraziły zgodę na niewtrącanie się do spraw wewnętrznych obszarów, położonych nad Morzem Śródziemnym i Czerwonym. Jak się ŻAT-na dowiaduje, zagwarantowany w roku ubiegłym gentleman agreement w sprawie zachowania status quo na Morzu Śródziemnym będzie rozszerzony i wcielony do nowego układu. Wedle projektowanego układu, Włochy mają w zasadzie **nie przeciwstawiać się polityce angielskiej w Palestynie.**

Zamiast benzyny -- nafta do popędu samolotów

Haga, 4. 4. PAT. Na lotnisku haskim Ypenburg, inżynier czeski, Arnold, były lotnik wojenny, dokonał 6-cio godzinnego lotu na samolocie Koolhovena PH-FKJ, używając do napędu zamiast benzyny nafty. Przed startem przywołany notariusz stwierdził protokolarnie w obecności świadków, że motor napełniony jest naftą. Na razie wynalazek inż. Arnolda otoczony jest tajemnicą.

APOLINARY HARTGLAS

„ŻYWA CERKIEW"

Większe bodaj zainteresowanie i — kto wie — czy nie donioślejsze skutki, niż Anschluss, wywołać winno nowe posunięcie rządu Trzeciej Rzeszy. Po zglajchszaltowaniu Gdańska, po połknięciu Austrii, wyciągnęły narodowo-socjalistyczne Niemcy swoje macki nie — jak się spodziewano — w stronę Czechosłowacji, lecz... Watykanu, a raczej Kościoła Katolickiego.

Zglajchszaltowanie Gdańska można łatwo zrozumieć, jakkolwiek tkwi w tym z naszej strony poważny błąd polityczny, który może się jeszcze kiedyś pomścić. Połknięcie Austrii też posiada pewne psychologiczne usprawiedliwienie: ostatecznie austriaccy Niemcy od 20 lat dążyli do połączenia się z Rzeszą, i tylko Europa stawiała w tym kierunku przeszkody tak długo, dopóki nie stchórzyła przed bezwzględnością brutalnej i opancerzonej pięści. Potęga Niemiec wzrosła, — wszakże nie dosięgła jeszcze tego stopnia, jaki posiadała w 1914 roku, gdy do dyspozycji Wilhelma była armia nie siedmio — tylko czterdziestokilkomilionowej Austrii. Z połknięciem Austrii jednak wchłonęła Trzecia Rzesza nie tylko pozytywne wzmacniające czynniki, lecz i pewne odśrodkowe, rozkładowe tendencje, których rola się wyraźniej zarysuje, gdy niemiecka szarańcza już dokładnie pożre wszystkie zasoby gospodarcze naddunajskiej republiki.

Najpoważniejszym rozkładowo-opozycyjnym momentem, wchłoniętym wraz z Wiedniem, jest szczere i tradycyjne przywiązanie Niemców austriackich do katolicyzmu. Narodowo-socjalistyczne szeregi wkroczyły do Austrii poprzedzone ujemną sławą. Szykanowanie Kościoła Katolickiego, uporczywa bohaterska nieustępliwość szlachetnego kardynała Faulhabera, procesy dewizowe wytaczane duchowieństwu katolickiemu, apoteoza pogaństwa szerzona przez adherentów zmarłego gen. Ludendorffa — wszystko to nie mogło usposobić katolików austriackich zbyt przyjaźnie dla norymberskiej swastyki. Jeżeli führerowi łatwiej się uporać z protestantami, nie posiadającymi widomej głowy i niezależnej od władzy świeckiej, nawykłymi do identyfikowania hierarchii kościelnej z władzą państwową, — to w stosunku do katolików zagadnienie jest o wiele trudniejsze i bardziej skomplikowane. Pierwsze chwile zachwytu brunatną władzą przeminą, pierwszy entuzjazm zlania się Niemców dwóch państw w jedną rodzinę wygaśnie — i pozostanie twarda pruska pięść, niedostatek i... Brot- und Fettkarten. Wówczas zaczną silniej przemawiać inne struny duszy ludzkiej, wówczas rozpocznie się krytyczne podchodzenie do zagadnień codziennego życia, i chłop austriacki spostrzeże, że mu w czasie upojenia swastyką zabrano jego wiarę, jego kościół, jego wolność religijną, a natomiast podsuwają mu nowego żywego Buddę, zielony dąb i Wotana. Wtedy wybuchnie bunt ducha. I bunt ten teraz, gdy ludność katolicka państwa wzrośnie o blisko siedem milionów ludzi, przywykłych do hierarchii kościelnej kierowanej z zewnątrz, z jednego światowego ośrodka, niezależnego od władz i form ustrojowych żadnego kraju, — będzie o wiele groźniejszym, niż gdy obejmował tylko katolików dawnej Rzeszy (których ilość spadła po oderwaniu ziem polskich).

To niebezpieczeństwo, idące w parze z tryumfem anszlussowym, przewidziało kierownictwo partii nazistowskiej i — jak zawsze — szybkie w swych posunięciach i nieprzebierające w środkach, postanowiło je storpedować. Po podboju względnie pokojowym Austrii trzeba w ten sam sposób podbić katolicyzm. Do Wiednia utorowano sobie drogę za pomocą hitlerowskiego konia trojańskiego, wprowadzonego już przed laty do Austrii w postaci stronnictwa narodowo-socjalistycznego i jego działaczy. Do Kościoła też trzeba wprowadzić takiego konia.

Rola konia trojańskiego w katolicyzmie niemieckim przypadła w udziale kardynałowi Innitzerowi. Twardy i uczciwy Bawar, kardynał Faulhaber, już od 5 lat toczy zażartą walkę z pogańskimi tendencjami hitleryzmu, z dążeniem do zglajchszaltowania Kościoła Katolickiego, podporządkowania go partii i świeckiej władzy führera. Nieustępliwy, szorstki Bawar, kardynał Faulhaber, nie uląkł się niczego, nie poszedł na żadne kompromisy, wytrzymał pierwszy napór narodowego socjalizmu i wszystkie jego dalsze ataki, i otoczył katolicyzm w Niemczech nimbem męczeństwa, aureolą potęgi duchowej, z którymi się może mierzyć tylko część Kościoła Ewangelickiego, grupująca się dookoła nie mniej nieustraszonego i bezkompromisowego pastora Niemoellera. Kardynał Innitzer — to typowy Austriak, który nie lubi w polityce twardego karku, lecz woli wszelkiego typu ugody, licząc na chwilowe ułatwienie oddychania i na największego sprzymierzeńca — czas. Dla wewnętrznej potęgi oporu, dla tej siły, jaką w walce o dobra duchowe daje nieustępliwość — nie ma zrozumienia.

Wierny tym tradycjom polityki wewnętrznej ludów Austrii, skłonny do naginania się i do szukania dróg wyjścia w kompromisie, kardynał Innitzer od razu ustąpił. Już w pierwszym liście episkopatu austriackiego do wiernych spróbował odpowiednio przystosować zdanie ewangeliczne o tym, by co boskie oddać Bogu, a co cesarskie — cesarzowi, ukrywając przed wiernymi, że hitleryzm łamie właśnie tę zasadę, bo wkracza w dziedzinę Boską, w dziedzinę ducha i tę pragnie oddać i podporządkować „cesarzowi". Jeżeli chodzi o stosunek hitleryzmu do kościoła, to nie jest to stosunek cesarzy rzymskich średniowiecza do władzy papieskiej, lecz raczej stosunek cezarów rzymskich, rzucających pierwszych chrześcijan na pożarcie dzikim bestiom za nieoddawanie boskiej czci ich posągom. By zaś jeszcze więcej zamanifestować uległość Kościoła wobec nowej władzy świeckiej, — kardynał Innitzer dopisał własnoręcznie na liście słowa: „Heil Hitler!"

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, miękki i oportunistyczny kardynał Innitzer działa w jak najlepszej wierze, pragnąc uchronić Kościół katolicki przed naciskiem furii teutońskiej brunatnego neopogaństwa. Ale nie obliczył, że zbytnia ustępliwość obniża i podważa ideał, którego się broni, i wciąga po woli samych obrońców w coraz dalej idące kompromisy i odstępstwa, mogące doprowadzić w końcu do zupełnej apostazji. Władze hitlerowskie zdały sobie zupełnie dobrze z tego sprawę, że hasła listu biskupiego i podpis kardynała są wyśmienitymi środkami do osłabienia odporności katolików, dla wytrącenia z rąk ich broni w walce o niezależność ducha. To też list ten został rozplakatowany w całych Niemczech, dezawuując kardynała Faulhabera i osiągnięcia jego pięcioletniej niezmordowanej walki.

Czym grozi Kościołowi katolickiemu taka kompromisowość austriackiego kleru i dokąd może zajechać na trojańskim koniu neopogaństwo czy bezbożnictwo brunatne — zrozumiał dobrze Watykan. Stolica Święta niezwłocznie zdezawuowała kardynała Innitzera, podkreślając, że nie jest obowiązkiem kleru składanie oświadczeń w sprawach o charakterze politycznym. I tu już się zarysowało, że kompromisowość austriackiego episkopatu pociągnęła osłabienie jego duchowej więzi z Watykanem, t. zn. dała atut w ręce narodowego socjalizmu. A gdy się powiedziało a, i gdy się rozluźniło wewnętrzną spoistość hierarchii kościelnej i jej dyscyplinę, to mimo woli i konsekwentnie trzeba potem powiedzieć b. I oto kardynał Innitzer tłumaczy już w drugim liście — też podpisanym „Heil Hitler!" — że stanowisko episkopatu austriackiego należy ocenić jedynie, jako... „głos wspólnej krwi niemieckiej" i że zmierza do tego, by „doprowadzić do największej zgody między Kościołem, państwem i partią". Tu już są myśli z kościelnego punktu widzenia heretyckie, bowiem wprowadza się momenty rasowości, stojące w jaskrawej sprzeczności z samą istotą i założeniami Kościoła katolickiego. Jeśli tak dalej pójdzie w tym samym tempie, to nastąpi jeszcze c — utworzenie kościoła narodowo- czy rasowo-katolickiegi w Niemczech, t. zn. nowa schizma. Wątpić należy, czy tak zrekonstruowany katolicyzm niemiecki potrafi utrzymać rząd dusz i czy nie ulegnie przy współzawodnictwie z podniosłym, bojowo-ustępliwym protestantyzmem pastora Niemoellera, który — mimo że sam jest z poglądów narodowym socjalistą — nie pozwolił hitleryzmowi wtargnąć do sanctuarium duszy wierzącego chrześcijanina. Na razie jednak führer odniósł nowe zwycięstwo, bodaj czy nie większe, niż Anschluss, bo zwycięstwo nie nad siedmiu milionami Niemców, tylko może nad trzydziestu przeszło milionami katolików.

Posunięcia kardynała Innitzera nie są niczym nowym w historii despotii faszystowskich. Coś podobnego przeżyła już Rosja sowiecka. I tam ustępliwa i ugodowa część kleru poszła na kompromis i dla uratowania cerkwi prawosławnej stworzyła t. zw. „żywą cerkiew", podporządkowującą się bolszewizmowi. Historia się powtarza obecnie w zbliżonej do Sowietów co do ducha i tendencji ustrojowych Trzeciej Rzeszy. W Rosji „żywa cerkiew" nic, — prócz niezłych prebend dla garstki popów — nie uratowała. Lud za nią nie poszedł. „Żywa cerkiew" stała się synonimem upodlenia i służalczości. Cerkiew prawdziwa żyje w podziemiach i nie ugina się. Oficjalnie nie ma prawie prawosławia, wpływów „żywej cerkwi" nie widać, a szerzy się urzędowo bezbożnictwo.

To samo czeka i kościół „wspólnej krwi niemieckiej" w Austrii. Prebendy zostaną, — wierni odpadną, a wszelkiego rodzaju służalcze dusze tańczyć będą dookoła... zielonego dębu. Ale w odróżnieniu od nieposiadającego scentralizowanej władzy i ośrodka duchowego kat'exochen prawosławia, katolicyzm posiada autorytet, który będzie musiał podjąć walkę ze wszelkiego rodzaju schizmą. Kto w tej walce wygra, — Trzecia Rzesza, czy Watykan — orzec trudno. Jedno jest pewne: nie będzie kompromisu; bowiem Watykan, któryby zaakceptował hasła rasowe, przestał by być Stolicą Piotrową — a Trzecia Rzesza, która ustąpiłaby Watykanowi na punkcie tych haseł, przestałaby być rasistowską, t. zn. hitlerowską. Kardynał Innitzer dał na razie tanie zwycięstwo Berlinowi i Norymberdze, ale kto wie, czy nie wprowadził momentu, na którym hitleryzm będzie musiał się potknąć. Kto wie, czy Anschluss nie stanie się punktem zwrotnym w rozwoju Trzeciej Rzeszy, lecz w sensie wręcz odwrotnym, niż się na ogół wydaje.

W każdym razie przeżycia katolicyzmu austriackiego w ciągu ostatniego miesiąca są bardzo ciekawym przyczynkiem, nad którym powinni się zastanowić katoliccy wielbiciele haseł rasizmu w Polsce.

Zatonął statek norweski

Oslo, 4. 4. PAT. W nocy z soboty na niedzielę przeszedł nad wybrzeżem Norwegii niezwykle gwałtowny orkan. Połączenia telegraficzne zostały w wielu miejscach, nawet w głębi kraju, przerwane. Na zachodnim wybrzeżu w pobliżu wiordu Romidals zatonął norweski statek, wraz z załogą, liczącą 12 osób.

—<>—

Wichura na Śląsku

Katowice, 4. 4. PAT. Wczoraj szalała nad całym Śląskiem i Zagłębiem Dąbrowskim gwałtowna wichura, która wyrządziła dość poważne szkody w lasach, ogrodach i gospodarstwach. W lasach pow. rybnickiego połamanych zostało kilkaset drzew. W kilku miejscowościach pozrywane zostały przewody elektryczne i telefoniczne.

—<>—

Werbunek robotników sezonowych do Łotwy

Dyneburg, 4. 4. PAT. Z dniem 1 kwietnia r. b. łotewska izba rolnicza rozpoczęła werbunek sezonowych robotników rolnych z Polski. Sezonowi robotnicy rekrutują się przeważnie z pow. brasławskiego i dziśnieńskiego, a w r. ub. liczba ich przekroczyła 16 tys. W roku bieżącym wynagrodzenie za pracę miesięczną ustalono w wysokości ls. 36 dla mężczyzny i ls. 30 dla kobiety.

Plan finansowy Bluma wniesiony do parlamentu

Paryż, 4. 4. PAT. Na dzisiejszym porannym posiedzeniu rady gabinetowej, które trwało od godz. 9 do 12, omówiono i przyjęto bez zmian projekty finansowe.

* * *

Paryż, 4. 4. PAT. Projekt ustawy, która wejdzie we wtorek pod obrady Izby deputowanych, zawiera tylko dwa artykuły. Upoważnia on rząd do wydawania w drodze dekretów zarządzeń do dnia 1 lipca 1938 roku, koniecznych ze względów obrony narodowej lub mających na celu ochronę zapasów Banku Francuskiego i rozbudowę finansów i gospodarstwa narodowego.

Paryż, 4. 4. PAT. Dzisiaj po południu zebrała się komisja finansowa Izby deputowanych, która ma wysłuchać wyjaśnień premiera Bluma. Obrady Izby deputowanych nad projektami finansowymi zaczną się prawdopodobnie dopiero jutro po południu, jeżeli rząd nie będzie nalegał na to, by dyskusja została otwarta w godzinę po złożeniu projektów prezydium Izby, co nastąpi w początku wtorkowego porannego posiedzenia.

Nowe przepisy o nostryfikacji zagranicznych dyplomów naukowych

Warszawa, 4. 4. (Sin) Ministerstwo W. R. i O. P. wydało obwieszczenie, regulujące sprawę nostryfikacji w Polsce zagranicznych dyplomów naukowych. O nostryfikacji decydować mają właściwe rady wydziałowe wyższych uczelni, zaś w wypadkach, gdy zagraniczne stopnie naukowe nie mają odpowiedników w Polsce, Ministerstwo Oświaty. Zamykanie nostryfikacji na poszczególnych wydziałach w danym roku akademickim należeć będzie również do ministra oświaty. Decyzja w tej mierze zapadać będzie na wniosek rad wydziałowch uczelni.

Obwieszczenie zwalnia od nostryfikacji dyplomy uzyskane w okresie zaborczym, zaś dyplomy inżynierskie uzyskane do dnia 1 listopada 1918. Mianowanie w Polsce profesorem wyższej uczelni stanowić będzie równocześnie o uznaniu uzyskanych za granicą stopni naukowych. Opłata manipulacyjna od nostryfikacji wynosić będzie 10 zł., dopuszczenie do nostryfikcji będzie kosztować 150 zł. i 150 zł. od każdej grupy egzaminów.

Zamachy terrorystów arabskich na pociągi i urządzenia kolejowe

Jerozolima, 4. 4. ŻAT. Mina o wielkiej sile wybuchowej eksplodowała dziś na torze kolejowym między Hartuw a Dir Es Selk, gdy przejeżdżał tamtędy pociąg towarowy. Dwa wagony i lokomotywa uległy zniszczeniu. Terroryści ostrzeliwali równocześnie pociąg w okolicznych górach. Druga mina eksplodowała pod mostem kolejowym w pobliżu Lyddy. Komunikacja kolejowa między Lyddą a Jerozolimą została przerwana na krótki czas, gdyż terroryści zniszczyli część toru kolejowego w pobliżu Kalkilie. Natychmiast przybyli saperzy, którzy naprawiają tor.

Z innych stron kraju nadchodzą dalsze wiadomości o aktach sabotażowych na kolejach.

Terroryści arabscy zaatakowali dziś kolonię Ramach. Atak został odparty. Ofiar w ludziach nie było.

Zakaz działalności komunistycznej w kantonie genewskim

Bern, 4. 4. PAT. Na porządku dziennym wiosennej sesji znalazła się sprawa zakazu istnienia organizacji komunistycznych na terenie kantonu genewskiego. Kanton ten — jak wiadomo — wprowadził do swej konstytucji artykuł, zabraniający działalności komunistycznej. Według konstytucji szwajcarskiej ustawa ta wymaga jednak ratyfikacji parlamentu. Kryterium o tej sprawie stanowi szkodliwość wzgl. nieszkodliwość organizacji komunistycznych dla całego państwa. Po dłuższej dyskusji, w której stosunek Szwajcarii do komunizmu został wszechstronnie omówiony, Rada Narodowa (sejm) 112 głosami przeciw 42 ratyfikowała ustawę genewską.

Bilans strat wojsk rządowych

Burgos, 4. 4. PAT. Na froncie aragońskim wojska powstańcze posuwają się dalej naprzód. Straty poniesione przez nieprzyjaciela w walkach od 9 do 31 marca obliczają na 18300 jeńców i 7750 zabitych. Zdobyte zostały 64 działa, 235 karabinów maszynowych, 40 karabinów szybkostrzelnych, 15.000 karabinów, olbrzymia ilość nabojów, zniszczono lub zdobyto również 57 ciężarowych samochodów i 29 czołgów.

Już widzą morze...

Salamanka, 4. 4. (A). Agencja Havasa donosi, iż wojska gen. Franco wkroczyły na równinę roztaczającą się po obu stronach rzeki Ebro, skąd już widoczne jest morze. Od 30 marca do 3 kwietnia legioniści rozbili 10 brygad nieprzyjaciela, z których trzy składały się z elementów międzynarodowych. Czarne koszule dywizji „23 marca" rozbiły bataliony komunistyczne „Matteottiego" i „Garibaldiego".

Jak gen. Franco słucha papieża...

Madryt, 4. 4. (A). Havas donosi, iż w ciągu wczorajszego bombardowania miasta zabitych zostało 220 osób, a przeszło 100 zostało rannych. Pociski padły prawie na wszystkie ulice, znajdujące się w centrum miasta. W szczególności ucierpiały dzielnice: Chamberi i Universidad.

Pancernik brytyjski zawinął do Barcelony

Londyn, 4. 4. PAT. Do portu Barcelony zawinął jeden z największych okrętów wojennej marynarki brytyjskiej pancernik „Hood".

Brytyjskie władze morskie przedsiębiorą konieczne zarządzenia w celu zapewnienia szybkiej ewakuacji obywateli brytyjskich, mieszkających w Barcelonie, w razie gdyby tego wymagały okoliczności.

Włosi nie zamykają swych uczelni dla Żydów

Rzym, 4. 4. ŻAT. Ukazało się oficjalne zaprzeczenie pogłoski, jaka krążyła za granicą, że Żydzi mają być usunięci z uczelni włoskich. Zaprzeczenie to pozostaje w związku z wiadomościami, jakoby były czynione trudności w kontynuowaniu studiów studentom żydowskim w Pizzie i Bolonii. Na uniwersytetach tych kształci się kilkuset studentów żydowskich, przeważnie z Polski, Węgier i Rumunii.

O wybór zawodu i dostęp do właściwych warsztatów pracy

Warszawa, 4. 4. ŻAT. Związek Towarzystw Opieki nad żydowskimi dziećmi „Centos" przystąpił do akcji rozbudowy sieci patronatów i poradni zawodowych dla młodzieży żydowskiej w całym kraju. Głównym celem tych instytucji jest udzielanie młodzieży pomocy przy wyborze zawodu oraz ułatwienie jej kształcenia zawodowego i dostępu do właściwych warsztatów pracy.

Systematyczna działalność poradni zawodowych i patronatów podniesie również poziom zawodowy żydowskiego rzemiosła. Obecna akcja rozbudowy zmierza do tego, żeby w każdym mieście istniał patronat nad młodzieżą żydowską, zaś w większych miastach również poradnia zawodowa. Akcję tę prowadzi „Centos" przy poparciu „Jointu".

Śledztwo w zapomnianej sprawie

Warszawa, 4. 4. (Sin.) W najbliższych dniach mają być ogłoszone wyniki śledztwa w sprawie zamachu na płk. Koca.

Wynik zbiórki dla dzieci bezrobotnych w Warszawie

Warszawa, 4. 4. PAT. Według dotychczasowych obliczeń, wczorajsza zbiórka uliczna na terenie Warszawy pod hasłem „wielkanocny dar dla dzieci bezrobotnych" dała przeszło 50 tys. złotych.

Stan zbiórki na F. O. M.

Warszawa, 4. 4. PAT. Stan zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej na dzień 29 marca wyraża się imponującą kwotą zł 6,540.202.34. — Z sumy tej wypłacono już zł 4,315.000 na budowę okrętu podwodnego „Orzeł".

Czołowe miejsca w zbiórce na FOM za drugą dekadę (10—20) marca rb. zajęły następujące okręgi LMK: stołeczny w Warszawie wpłacił zł 32.000, lubelski w Lublinie zł 5.000, radomsko-kielecki w Radomiu zł 5.000, śląski w Katowicach zł 4.000, wołyński i łucki zł 3.000.

—oo—

Dobrowolne składki na obronę narodową w Holandii

Haga, 4. 4. PAT. Na skutek przemówienia premiera Colijna wpłynęło do holenderskiego ministerstwa obrony 53 tys. guldenów jako dobrowolne składki, samorzutnie złożone w ministerstwie na cele obrony narodowej.

Liga Narodów bada położenie prawne kobiet

Genewa, 4. 4. PAT. W siedzibie Ligi Narodów otwarta została dziś pierwsza sesja komitetu dla zbadania położenia prawnego kobiet. Komitet ten powstał w myśl decyzji Zgromadzenia Ligi Narodów z września ub. r. i ma na celu przeprowadzenie przy pomocy kompetentnych instytucyj naukowych ankiety, które uwieńczone zostanie publikacją p. t. „Całokształt badań nad położeniem prawnym kobiety w różnych krajach świata w świetle ustawodawstwa narodowego i jego stosowania".

Utonęło trzech harcerzy

Marsylia 4. 4. PAT. Gwałtowna burza, szalejąca ubiegłej nocy w całej Prowansalii, pociągnęła za sobą trzy ofiary na redzie Marsylii. Statek motorowy, należący do stowarzyszenia harcerzy morskich, wracał z wycieczki, mając na pokładzie 4 harcerzy. Silne fale rzuciły go na skały. Trzech harcerzy zginęło.

PRZEGLĄD PRASY

Tragedia Hiszpanii

Tragedia Hiszpanii dobiega końca. Jeszcze czasem hiszpańscy emigranci polityczni pocieszają europejskie koła liberalne, że walka trwa, że daleko jeszcze do całkowitego zmiażdżenia oporu wojsk rządowych, ale są to pocieszenia słowne, którym przeczą wypadki na terenie wojennym. Rzut oka na mapę Hiszpanii dowodzi, że los Hiszpanii jest przypieczętowany. Dla jednych jest to powód radości, dla innych przyczyna smutku i oburzenia. Oburza się dziś, trochę po niewczasie, organ robotników angielskich „Daily Herald", pisząc:

„Jedna z największych zbrodni historii świata rozgrywa się obecnie w Hiszpanii. Wolny naród został wydany na żer niewolnictwa przez międzynarodowy faszyzm. Mężczyźni, kobiety, dzieci, które nigdy nie wyrządziły żadnej krzywdy Niemcom lub Włochom są obecnie mordowani przez lotników tych obydwu narodów w Hiszpanii. Ci, którzy pozostaną przy życiu zostaną wydani na łup tyranii.

Co uczyniliśmy w naszym kraju, by ta niesprawiedliwość nie doszła do skutku w Hiszpanii? Od początku jedyną skuteczną drogą była pomoc dla Hiszpanii: albo uniemożliwić faszystowską pomoc powstańcom, albo też dać rządowi hiszpańskiemu prawo nabywania bez żadnych ograniczeń potrzebnej do walki broni. Ale naród hiszpański nie otrzymał od nas najmniejszej pomocy, od nas, którzy chętnie nazywamy się najstarszym wolnym narodem świata.

Ten głos socjalistycznego pisma angielskiego jest trochę spóźniony. Dziś generał Franco jest triumfatorem, a olbrzymie rzesze społeczeństwa hiszpańskiego wzięły w dłoń kij tułaczy i uciekają przed strasznym losem. Są czynniki, które okazują nieduwuznaczną radość z powodu zwycięstwa powstańców. Zapominają o tym, że był to bunt przeciwko legalnej władzy, że to nie była wojna domowa, lecz wojna obcych mocarstw na terenie Hiszpanii. Cieszą się zgodnie z pewnymi modnymi dziś koncepcjami w polityce międzynarodowej. Zapominają tylko o pewnej prawdzie historycznej, że kto cieszy się z podeptania prawa jakiegoś narodu, ten sam nie może odwoływać się do tego prawa. Ale w Hiszpanii rozgrywa się obok tragedii politycznej także druga tragedia czysto ludzka. Dziesiątki tysięcy ludzi idzie na w y g n a n i e. My dobrze wiemy ,co to znaczy, chociażby z naszej przeszłości w Hiszpanii...

Z hitlerowskim prądem...

Dyskusja w sprawie Czechosłowacji trwa. Wileńskie „Słowo" nie ustaje w dowodzeniu, że los Czechosłowacji jest rozstrzygnięty i że Polska powinna przy tej sposobności wygrać swój atut. Zdaniem tego pisma, Czechosłowacja przeobecnie do ugody z Trzecią Rzeszą, a nie liczy się wcale ani z żądaniami Słowaków, ani też z żądaniami Polaków. Pismo to rozprawia się także z Czechofilami w Polsce w ten sposób:

Nie jesteśmy ani przeciwnikami Czechosłowacji, ani przewnikami tego, by ktoś nawoływał u nas do przymierza z tym państwem. Ale niech mówi, jak jest, niech mówi: „Czechosłowacja jest biedna, zagrożona. Nie obiecuje jej pomocy Anglia, a Francja obiecuje pomoc bardzo problematyczną i warunkową. Wewnątrz jest rozsadzana i więcej ma serca dla Niemców niż dla Słowaków czy Polaków cieszyńskich. Mimo to okażmy wielkoduszność i śpieszmy jej z pomocą". Takie przedstawienie faktów i widoków przymierza polsko- czeskiego będzie w każdym razie szczere, jasne, rzetelne, uczciwe. Nie wiemy tylko czy będzie... przekonywujące.

Przeciwko takiemu stanowisku występują znaczne odłamy opinii polskiej, które potępiają rozbudzone ostatnio tzw. „apetyty imperialistyczne" .Ta część opinii widzi w obecnej agitacji antyczeskiej poważne niebezpieczeństwo. Daje temu wyraz „Robotnik" pisząc:

Aneksja Austrii spowodowała ogromne przesunięcie sił w Europie; stworzyła nową, niebezpieczną sytuację dla Polski. Działają ludzie i siły w Polsce, które łacno mogą doprowadzić do „wasalizacji" Polski, do wejścia jej w orbitę „III-ciej Rzeszy", do hitlerowskiej „Mitteleuropy". „Dyrektywy" (fantastyczne) a la Studnicki niewątpliwie idą w tym kierunku. Ale w tym samym kierunku idą także dyrektywy tych, którzy nie chcą widzieć tego, co się dzieje, i w mieliznie płyną z prądem. Z hitlerowskim prądem...

Fabryka kombatantów

Głośna jest obecnie niezwykła afera na kresach wschodnich w Nieświeżu w roku 1919, w okresie okupacji bolszewickiej kilkudziesięciu obywateli wystąpiło czynnie przeciwko nieprzyjacielowi. Po wojnie zorganizowano tam Związek walczących o niepodległość. Związek ten „zasłynął" ostatnio, albowiem podobno każdy, kto pragnął uzyskać krzyż lub medal niepodległości udawał się do Nieświeża. Oto kilka faktów:

Jak twierdzą żyjący dziś naoczni świadkowie i uczestnicy powstania, wzięło w nim udział najwyżej trzydzieści kilka osób. Związek zaś Weteranów Nieświeskich liczy obecnie 180 członków. Należą do niego osoby, urodzone w latach 1903, 1905, 1910, 1912 i 1914. To znaczy, że w akcji zbrojnej w Nieświeżu w roku 1919 brały udział dzieci w wieku 9, 7 i 5 lat, z bronią w ręku. Zarząd Związku nie wahał się wysłać do Kapituły wniosku o przyznanie medalu osobom, które w r. 1919 nosiły jeszcze koszulę w zębach.

Oto konkretne przykłady: Tauroginski, urodzony w 1907 roku, prosił o poświadczenie, że brał udział w powstaniu. Stawia sprawę jasno: jest urzędnikiem i chce otrzymać awans i odznaczenie. Prezes Związku Kondratowicz spełnia jego życzenie, wysyła zaświadczenie, Tauroginski donosi, że awansował i dziękuje z głębi serca.

Starosta powiatowy z Kosowa Poleskiego prosił o przedstawienie do odznaczenia medalem niepodległości żony jego, Hanny Biernackiej-Kuroczyckiej, urodzonej w roku 1905. Kondratowicz spełnia prośbę starosty i wysłał do kapituły wniosek o odznaczenie.

„Kurier Wileński" pisze o tej sprawie:

Wykryła się taka rzecz w Nieświeżu. Ale któż zaręczy, że nie ma w innych punktach Polski podobnych fabryk byłych kombatantów-uczestników walk o niepodległość — gotów nie jeden zapytać. Wytwarza to atmosferę wysoce nieprzyjemnego skandalu.

Przy całym uznaniu dla ludzi, posiadających przeszłość bojową, należy już raz skończyć z zabawą wyrażania w rozmaitych formach jakiegoś szczególnego uznania tzw. kombatantom. Słusznie „Kurier Wileński" pisze, że rozmaite zapłaty, jakie się daje pewnym czynnikom, głośno mówiącym o swoim uczestnictwie w walkach, umniejszają ich zasługi. A przy tym dojrzewa już pokolenie, które z racji swojego wieku nie mogło być w obozie kombatantów. No, ale jeśli tylko kombatanci mogą mieć głos i znaczenie ,to siłą rzeczy muszą powstawać „fabryki" kombatantów. (M)

Dwa typy szkół -- który wybrać?

Kraków, 5 kwietnia

Własne szkolnictwo żydowskie nie jest już dzisiaj przedmiotem dyskusji, bo stało się potrzebą i koniecznością chwili. Świadomość takiej potrzeby nurtowała już od dawna społeczeństwo żydowskie, ale nigdy może, tak jak obecnie, w obliczu ciężkich przeżyć społeczeństwa żydowskiego, znaczenie własnej szkoły żydowskiej nie było tak wielkie. Gdy młodzież żydowska znajduje zamknięte bramy szkół, gdy w większości szkół otacza je atmosfera niechęci a często nienawiści, własna szkoła żydowska jest jedynym ratunkiem dla młodego Żyda i dla społeczeństwa żydowskiego. Zrozumieli to Żydzi w Niemczech, tworząc wielką sieć szkolnictwa żydowskiego, rozumieją to obecnie Żydzi w Austrii, szukając możliwości nauczania młodzieży żydowskiej w ramach własnej szkoły. Zrozumiało to częściowo także społeczeństwo żydowskie w Polsce tworząc tu i ówdzie narazie w niewystarczającej mierze własne szkoły. Mają one olbrzymie znaczenie nie tylko w obliczu sytuacji w jakiej Żydzi się znajdują lecz także z powodu konieczności kultywowania własnych wartości, własnej kultury i tych ideałów, które dla obecnego pokolenia żydowskiego związanego z ideologią narodową są decydujące.

Szkolnictwo żydowskie rozwija się wśród bardzo wielkich trudności, ale w społeczeństwie żydowskim, toruje sobie coraz silniej drogę, świadomość, że jest ono jedynym wyjściem w obecnej sytuacji i jedynym rozwiązaniem dla wielkiej rzeszy młodzieży żydowskiej. Społeczeństwo żydowskie, licząc się z sytuacją pragnie szkolnictwa o wyraźnym obliczu ideowym, nie szkolnictwa bezbarwnego, ale szkoły, która by miała wyraźny cel wychowawczy, któraby młodzieży dała należyty ekwiwalent za to, czego jej życie obecne dać nie może. Wszelkie szkoły, które tylko z nazwy są żydowskie, których „żydowskość" polega wyłącznie na skupieniu pewnej liczby uczniów Żydów, nie mających dostępu do innych szkół, nie spełniają swego zadania. Szkoła, która ma cel negatywny, a więc jest wyłącznie skupieniem uczniów Żydów, czy nauczycieli Żydów a pozbawiona jest pierwiastka ideowego i nie ma wyraźnego celu wychowawczego, taka szkoła z punktu widzenia społecznego nie przynosi pożytku.

Wychowanie młodzieży żydowskiej musi w obecnej sytuacji mieć wyraźny cel i podstawę ideową. Nie chodzi o negację ale chodzi przede wszystkim o pozytywną stronę wychowania. Chodzi o to, by młodzież od najwcześniejszych lat, od pierwszej klasy szkoły powszechnej aż po ostatnią klasę liceum zdobyła należyty, programem ustalony zasób wiedzy, ale i przejęła się losem żydostwa, zrozumiała sens jego bytu i cel jaki mu w chwili obecnej przyświeca. Szkoła nie może być tylko ratunkiem przed niechęcią czy nienawiścią ale ma być także punktem wyjścia dla stworzenia świadomego swych obowiązków obywatela polskiego i narodowego Żyda.

Społeczeństwo żydowskie rozumie należycie różnice, zachodzące między dwoma typami szkół istniejących obecnie w niektórych częściach Polski. Umie odróżnić szkołę bezbarwną z punktu widzenia wychowania żydowskiego nijaką, od szkoły o wyraźnym obliczu ideowym. Nie dziw przeto, że w szkołach Żydowskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie daje się zauważyć nowy napływ najmłodszych uczniów, że w mury tych szkół wchodzi znowu najmłodszy narybek, że już obecnie odbywają się wpisy do pierwszej klasy szkoły powszechnej, jakkolwiek od początku roku dzieli nas jeszcze sporo czasu. Jest to zdrowy instynkt społeczeństwa żydowskiego, które w zrozumieniu obecnej sytuacji i o becnej chwili pragnie dla swych dzieci przygotować należyte podstawy wychowawcze i odpowiednią atmosferę rozwoju. J-r.

BERNARD SINGER

W STRONĘ OLZY

Wesoło zakończyła się sesja budżetowa. Serdecznie przyjął Prezes Rady Ministrów w gmachu Prezydium posłów i senatorów. Odpłacono pięknym za nadobne. Do późnej nocy wyrażono uznanie panu premierowi. Rozległo się „Sto lat niech żyje nam". Absolutorium udzielone w sejmie z zastrzeżeniami, zostało uzupełnione wyrazami hołdu w gmachu Prezydium Rady Ministrów.

Życzenie 100-letniego żywota temu rządowi należy oczywiście do przesady. Tak się jednak stało, że nazajutrz PAT mógł obwieścić ,że czas trwania tego rządu został przedłużony, że pan premier zwrócił się do Pana Prezydenta z prośbą o rozstrzygnięcie kwestii dalszego istnienia obecnego gabinetu i otrzymał odpowiedź pozytywną.

Wprowadzony więc został nowy precedens. Do dziś dnia po ukończeniu sesji sejmowej nie było urzędowych zapytań. Ustaliło się jedynie, że w prasie krążyły pogłoski o możliwych zmianach, o rekonstrukcji, o odwołaniu pewnych ministrów. Komunikat urzędowy zamyka całą dyskusję nad wynikami sesji budżetowej. Ataki posłów i senatorów na poszczególnych ministrów nie odniosły żadnego skutku. Funkcja sejmu została sprowadzona jedynie do uchwalania budżetu i ustaw.

Komunikat urzędowy był niespodzianką. Zbiegł się on z pewną datą, kiedy dziennikarze nie wierzą wiadomościom podsuwanym. Tylko w roku 1935-tym Prezes Rady Ministrów Sławek, oddał do dyspozycji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej los ustępującego gabinetu, ale była to chwila osobliwa. Decyzja powzięta przez ówczesnego premiera miała pociągnąć za sobą i inne konsekwencje, o których dowiemy się dopiero, gdy pan pułkownik Sławek ogłosi swoje pamiętniki.

Tak, czy owak sesja sejmowa zakończyła się wesoło w Prezydium Rady Ministrów, i przyniosła zapowiedź, że pan premier może święcić dwulecie swoich rządów. W chwili obecnej toczyć się jeszcze będą luźne rozmowy między grupami sejmowymi a rządem na temat zwołania sesji nadzwyczajnej sejmu. Koło Rolników domaga się włączenia spraw oddłużeniowych, a w sferach miarodajnych zagadnienie wsi łączy się nie tylko ze sprawą oddłużenia.

Tak się złożyło, że artykuł „Gazety Polskiej" o Witosie zbiegł się ze zwolnieniem z więzienia prezesa Rady Naczelnej, byłego posła Gruszki. Wypuszczony również został działacz ludowy, kapitan Schram. Zapowiadają zwolnienie działacza ludowego z Jarosławia dra Jedlińskiego.

Na zebraniu koła parlamentarnego Ozonu zapowiedziano powołanie do Rady Naczelnej działaczy ludowych. W Ozonie i w sferach miarodajnych rozpoczynają się ponowne próby nawiązania kontaktu ze sferami ludowymi. Obok ostrych oświadczeń pod adresem emigrantów usłyszeć można było zdania, zawierające w sobie chęć porozumienia się.

O wszystkich tych zabiegach, o realności porozumień można będzie mówić po kwietniu, po Racławicach. Na uwagę zasługuje jedno, że posłowie i senatorowie, którzy wracają do swoich okręgów, interpelowali bezustannie na zebraniu koła parlamentarnego Ozonu o stosunku do Stronnictwa Ludowego. Prowadzono prywatne rokowania z pewnymi działaczami zdając sobie sprawę z tego, że w Małopolsce zachodniej i środkowej i w niektórych połaciach Kongresówki wieś należy niepodzielnie do Stronnictwa Ludowego.

Po uczcie czwartkowej w Prezydium Rady Ministrów Koło Parlamentarne Ozonu zmusiło swoich członków do dalszego trwania na stanowisku w ciągu kilku godzin. Od 9-ej rano do drugiej toczyły się obrady. Pułkownik Wenda wtajemniczy obecnych we wszystkie szczegóły planu organizacyjnego, we wszystkie kółka, umieszczono na specjalnej mapie. Dyskusja organizacyjna nie trwała jednak długo.

Inne sprawy zaprzątały uwagę koła parlamentarnego. W ciągu ostatnich tygodni parlament bezwiednie zostaje wciągnięty do spraw polityki zagranicznej. Były one przed miotem szczególnej uwagi na herbatce u pana marszałka Prystora. Brali w niej udział członkowie komisji spraw zagranicznych sejmu i senatu. Przemawiał pan minister spraw zagranicznych, Beck. Zabierał głos marszałek, senator Prystor.

Sprawy zagraniczne zaprzątały uwagę posłów w przeddzień zebrania Ozonu, gdy obok zamknięcia sesji sejmowej odbywała się w Kownie i w Warszawie uroczysta ceremonia wręczenia listów uwierzytelniających.

Pierwszy raz interesowano się szczegółami ceremoniału. Na ogół bowiem wręczenie listów uwierzytelniających należy do szablonu, ustalonego przez cyrkuł dyplomatyczny. Wiadomo, że we wzajemnych oświadczeniach muszą być zdania „o przyjaźni, łączącej odwiecznie oba narody". Bywa to nawet gdy się mówi o Equadorze, lub Wenezueli. Tym razem nie użyto tych zdań, choć można byłoby nawiązać do starych dziejów. Zdania były krótkie i węzłowate. Ceremoniał urzędowego pierwszego podania sobie rąk sprowadził się do krótkich przemówień. Przełamane zostały pierwsze lody.

Od 31 marca uwaga została zwrócona zupełnie w inną stronę. Rezolucja, uchwalona przez Koło Parlamentarne Ozonu w sprawie losu Polaków w Czechosłowacji, umieszczona została na naczelnych miejscach pism. Jednocześnie płyną depesze półurzędowe z Czechosłowacji obok artykułów pełnych zarzutów pod adresem władz czeskich. Jak widać więc wyraźnie, sprawy te stoją na porządku dziennym i są przedmiotem uwagi nie tylko Koła Parlamentarnego Ozonu.

Jak zostaną uwzględnione postulaty mniejszości, jak odniesie się rząd czechosłowacki do jednocześnie wysuniętych żądań polskich, niemieckich, węgierskich i słowackich, do swoistego bloku mniejszości narodowych, który zarysował się na terenie kraju? Po deklaracji premiera Hodży, po odpowiedzi bloku mniejszości, nastąpiła przerwa Rząd czechosłowacki zawiesił na miesiąc wolność zebrań politycznych.

Czy podczas tej przerwy rozpoczną się rokowania z przywódcami? Zaatakowany rząd czechosłowacki, spoglądając w stronę Niemiec, obawia się, że nie chodzi tylko o autonomię. Wydaje mu się, że jest to obrona dysydentów z okresu 18-tego wieku, która była jedynie pozorem do realizowania dzieła rozbioru.

W tej chwili jednak sentymenty i reminiscencje historyczne nie odgrywają żadnego znaczenia. Należy jedynie stwierdzić fakty i podkreślić, że oprócz trosk polityki wewnętrznej niezależnie od wzroku zwróconego w stronę Stronnictwa Ludowego, opinia miarodajna, prasa półurzędowa, Koło Parlamentarne Ozonu, spoglądają w stronę Olzy. Zagadnienia polityki zagranicznej, które tak mało trapiły w ciągu ostatnich lat szerokie sfery, a były jedynie przedmiotem rozważań czynników decydujących, znowu intrygują opinię publiczną. Sprawy polskie wiążą się z losami Europy środkowej. Polityka zagraniczna wdarła się nawet do Sejmu. Zagadnieniami spraw zewnętrznych zakończone zostało po raz drugi posiedzenie Koła Parlamentarnego Ozonu.

Oświadczenie prof. Neumana po opuszczeniu więzienia

Paryż, 4. 4. Po opuszczeniu więzienia słynny laryngolog wiedeński prof. Neuman przyjął wysłannika „Paris Soir", któremu oświadczył, że nieprawdą jest jakoby kiedykolwiek odmówił leczenia Hitlera. Prof. Neuman podkreślił że nigdy się do niego z taką propozycją nie zwracano. Gdyby mnie byli wezwali — zaznaczył — byłbym natychmiast udał się do jego łoża, tak samo jak do łoża innego chorego. Dla lekarza nie istnieją żadne rasy, ani poglądy polityczne, lecz tylko ludzie, którzy cierpią.

W dalszym ciągu prof. Neuman zaprzeczył pogłoskom, jakoby został wypuszczony na wolność na skutek interwencji księcia Windsoru. Stwierdził przeciwnie, że nikt w jego sprawie nie interweniował i że zwolniony został na skutek tego, iż mimo skrupulatnego śledztwa władze narodowo-socjalistyczne nie mogły mu niczego zarzucić.

Na zapytanie, czy otrzymał już z powrotem szkatułkę zawierającą jego klejnoty i majątek, prof. Neuman dał odpowiedź negatywną, przy tym jednak zauważył, iż nie chce wierzyć, jakoby wśród członków S. A. znajdowali się rozbójnicy. Ufa zatem zapewnieniu władz, które obiecały mu przeprowadzić potrzebne dochodzenia, aby jego własność mogła mu być zwrócona.

Jeśli chodzi o plany na przyszłość, prof. Neuman oświadczył, że ustąpił ze stanowiska profesora uniwersytetu, chce jednak w dalszym ciągu przyjmować chorych w swojej klinice. Mam nadzieję — zakończył prof. Neuman — że pozwoli mi się pracować spokojnie, by nieść pomoc i ulgę cierpiącym.

9-letni syn Schuschnigga aresztowany?

Paryż, 4. 4. (J) „Figaro" podaje ze źródeł dobrze poinformowanych, że 9-letni syn b. kanclerza Schuschnigga aresztowany został przez władze narodowo-socjalistyczne i umieszczony w domu poprawczym. Hitlerowcy chcą w tn sposób zmusić Schuschnigga do podpisania pewnych dokumentów, czemu on do tej chwili energicznie się przeciwstawiał.

Przez pryzmat zagranicy.

W Anglii Londonderry, w Turcji Papen

Nastroje proniemieckie wzmagają się w Anglii

Pierwszą reakcją Londynu na wieść o Anchlussie był wzrost nastrojów antyniemieckich który przejawił się w różnych enuncjacjach podkreślających, że w tych warunkach wszelkie rozmowy w sprawie porozumienia angielsko-niemieckiego są z góry wykluczone. Ale Anglia ma to do siebie, że lubi zapominać. Znana grupa germanofilska w Londynie, w której czołowe role odgrywają znany przyjaciel Ribbentropa, lord Londonderry, oraz rodzina Astorów, przez kilka tygodni zaniechała swej pro-niemieckiej agitacji, w ostatnich dniach jednak znowu zaczyna wykazywać dużą żywotność.

Onegdaj zaczął „Evening Standard“ publikować większą pracę lorda Londonderry pt. „Niemcy i my“. Świadczy to wmownie o tym, że w niespełna miesiąc po zajęciu Austrii wspomniana grupa proniemiecka podejmuje swoją działalność propagandową z zwiększoną energią nie ograniczając się jedynie do artykułów prasowych, lecz przystępując do ogłaszania szerzej zakrojonych publikacyj.

Ta grupa wywiera ostatnio silny nacisk na lorda Halifaxa jak i na kilku innych członków gabinetu, chcąc ich przekonać o konieczności nawiązania rozmów z Niemcami. Równocześnie wszystkimi możliwymi sposobami atakują Wintsona Churchilla, którego prestiż i popularność w Anglii coraz bardziej wzrasta. W pewnych kołach angielskich mówi się bowiem ciągle o tym, że już w najbliższym czasie Churchill ma zostać powołany do gabinetu w charakterze następcy lorda Halifaxa na stanowisko ministra spraw zagranicznych ze względu na to, że Halifax przyjął ten urząd tylko chwilowo na okres kilku miesięcy.

Prasa francuska w korespondencjach z Londnu podaje w formie niewiarygodnej pogłoski, rozsiewanej przez grupę pro-niemiecką, że kiedy po powrocie z Paryża Churchill przedstawił ministrom sytuację Francji w barwach dość ponurych jeden z członków gabinetu miał zawołać: „W takim wypadku należy raczej opuścić Francję i zawrzeć możliwie najlepszy układ z Niemcami“. Te słowa miał wypowiedzieć sir John Simon.

Wyciąganie wniosku ze słów Churchilla było by czymś niezwykle błędnym. Intencje Churchilla idą wprost przeciwnie, w kierunku nawiązania ściślejszej jeszcze współpracy z Francją. To jednak jest mocno nie na rękę grupie Astorów, która próbuje pozyskać dla siebie pewnych wybitnych ministrów angielskich.

Wyłania się więc pytanie czy istotnie należy spodziewać się wkrótce nawiązania rozmów z Niemcami. Przemawiałby za tym fakt doprowadzenia do pomyślnego końca rokowań z Włochami, a poza tym również fakt definitywnego uznania aneksji austriackiej przez Anglię. W tej chwili jednak może tego rodzaju koncepcje polityczne są jeszcze przedwczesne, szczególnie ze względu na to, że premier Chamberlain uważa za konieczne zdobyć poparcie związków zawodowych, które sprzeciwiają się wszelkiemu porozumieniu z hitlerowskimi Niemcami. W każdym razie jednak rząd odnosi się do agitacji prowadzonej przez grupę pro-niemiecką z neutralnością conajmniej przychylną, rezerwując sobie wykorzystanie tych nastrojów w razie gdyby zaszła tego rodzaju ewentualność.

A taka ewentualność może wkrótce nastąpić w związku z rolą pośrednika, jaką wzięła na siebie Anglia w kwestii uregulowania problemu czesko-niemieckiego.

Papen znowu działa

Ta wzmożona ruchliwość przyjaciół Trzeciej Rzeszy na terenie angielskim wywołuje dość duże zaniepokojenie we Francji, zwłaszcza, że przyłącza się do tego jeszcze jedno pociągnięcie dyplomatyczne Niemiec, które również jest wyraźnie przeciwko Francji skierowane. Mamy na myśli nominację von Papena na ambasadora Trzeciej Rzeszy w Ankarze.

Papenowi, powierza się zazwyczaj tylko mocno delikatne misje dyplomatyczne. Jeśli dziś, w uznaniu za wielkie zasługi położone dookoła podminowania Austrii mianuje się go ambasadorem w Turcji to dzieje się to chyba w pełnej nadziei że i tu zdoła wywiązać się z trudnego zadania.

Turcja należy do t. zw. Ententy bałkańskiej, która jak i Mała Ententa ciąży politycznie ku Francji. Jednakowoż przyjaźń francusko-turecka została w ostatnim czasie nadwątlona na skutek znanego zatargu o tzw. Sandżak Aleksandretty. Równocześnie też oziębły mocno i stosunki między Turcją a Sowietami. Z tego skorzystać chcą Niemcy, które zapewniwszy sobie dominujące stanowisko w Europie, coraz silniej poczynają hołdować polityce „Drang nach Osten“. Pierwszym krokiem tego parcia ku Wschodowi ma być oderwanie Turcji od Francji.

Warto przypomnieć, że jeszcze Delbos miał zamiar wybrać się z wizytą oficjalną do Ankary dla wzmocnienia węzłów przyjaźni francusko-tureckiej. Projekt Delbosa ma zostać zrealizowany przez jego następcę Paul Boncoura, któr swego czasu był przewodniczącym konferencji dardanelskiej w Montreux.

Ale kto wie, czy zarówno trudności wewnętrzne jak i skomplikowana sytuacja polityczna w Europie nie zmuszą rządu francuskiego do odroczenia tej tak koniecznej wizyty.

Sytuacja francuska na Bliskim Wschodzie komplikuje się i może się stać niebawem krytyczna.

Papen rozpoczął już działanie. (h)

Po zniknięciu Austrii -- znika handel z Austrią

Uchwała Izby handlowej austriacko-palestyńskiej

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Jerozolima, 4. 4. (S). Izba handlowa austriacko-palestyńska ogłosiła w prasie hebrajskiej następujący komunikat:

„Prezydium Izby handlowej austriacko-palestyńskiej odbyło specjalne posiedzenie w związku z przyłączeniem Austrii do Niemiec, przy czym zapadły następujące uchwały:

1) Biorąc pod uwagę wydarzenia w Austrii, Izba handlowa austriacko-palestyńska nie widzi możliwości spełniania nadal swego zadania, polegającego na zacieśnianiu stosunków gospodarczych pomiędzy Austrią a Palestyną w tej formie, jak to czyniła dotychczas.

2) Izba handlowa austriacko-palestyńska uważa obecnie za swój obowiązek bronić interesów gospodarczych Żydów austriackich, o ile mają one związek z Palestyną. W pierwszym rzędzie przystąpi Izba do odpowiednich rokowań dla umożliwienia legalnego przewiezienia do Palestyny mienia tych Żydów austriackich, którzy zamierzają wyemigrować do Palestyny“.

7 i pół miliona funtów -- transfer z Niemiec

42.000 Żydów niemieckich przybyło do Palestyny

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Tel Awiw, 4. 4. (S) Na zebraniu przedstawicieli sfer gospodarczych, zwołanym z inicjatywy importerów palestyńskich, złożył generalny dyrektor „Haawary“ dr Feilchenfeld wyczerpujące sprawozdanie z działalności tego towarzystwa transferowego. Jak wynika ze sprawozdania, w okresie od dnia 1 kwietnia 1933 do 31 marca 1938 przybyło do Palestyny 42.000 Żydów z Niemiec, którzy za pośrednictwem „Haawary“ przewieźli do Palestyny łącznie 7 i pół miliona funtów.

Dwie mapy Lloyda George'a

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Paryż, 4. 4. (S). W tutejszych kołach politycznych opowiadają, że podczas ostatniej wizyty Lloyda George'a u Leona Bluma, były prem. brytyjski miał ze sobą dwie duże mapy Europy.

Jedna mapa przedstawia obraz polityczny Europy przedwojennej, druga zaś wyobrażała Europę, tak jak ją zmienił sam Lloyd George w Wersalu, z chwilą podpisania traktatu pokojowego.

Rozmowa obu mężów stanu trwała przeszło godzinę. O przebiegu jej nie ogłoszono komunikatu. Jak słychać, Lloyd George wskazywał Blumowi, że mapa Europy stworzona przez niego traci wszelką wartość, na ruinach Europy utworzonej w Wersalu powstaje Europa mocarstw centralnych, o której Lloyd George przypuszczał, że udało mu się ją zniweczyć na zawsze...

WINSTON CHURCHILL

CO BĘDZIE Z HISZPANIĄ

Dalszy akt tragedii hiszpańskiej ma się ku końcowi. Pod niszczącym ogniem lotników niemieckich i włoskich załamuje się wszelki opór; niezadługo odcięte będą rządy Barcelony i Madrytu od Francji i od morza. Wobec szczupłych zapasów amunicji wszelkiego rodzaju i niesłychanych trudności wyżywienia ludności, wodzowie republikańscy dobrzeby zrobili, gdyby zapewnili sobie możliwie najkorzystniejsze warunki, jak długo mogą się jeszcze nieco bronić... Powinni więc bezzwłocznie zwrócić się do Anglii lub Francji albo do obu tych państw o pośrednictwo, by w ten sposób uniknąć dalszego daremnego już przelewu krwi i zapewnić sobie złagodzenie okrucieństwa, którego obawiać się należy, jako rezultatu podboju jednej części Hiszpanii przez drugą.



Gen. Franco ze sztabem na inspekcji frontu.

Pomocy znikąd spodziewać się nie mogą. Przewagę, jaką osiągnęły państwa dyktatury, najlepiej ilustrują nam dwa komunikaty włoskie, które równocześnie ogłoszone zostały w ubiegłym tygodniu. W pierwszym ostrzega się w słowach najostrzejszych Francję przed niebezpieczeństwami, jakie wyniknąć muszą po jej ewentualnej interwencji w Hiszpanii, obciążając ją odpowiedzialnością za wybuch nowej wojny europejskiej. Drugi komunikat zawierał stwierdzenie, że dywizje włoskie, które współdziałały w ofensywie gen. Franco, straciły około 2000 ludzi. Poza tym jest tajemnicą poliszynela, że lotnicy niemieccy w tej fazie wojny głównie zaważyli na szali. W obecnym momencie nadają dyktatorzy prawa Europie, a parlamentarne demokracje ich dekrety pokorne przyjmują do wiadomości.

Sympatie ludu angielskiego podzielone są między nacjonalistów hiszpańskich i zwolenników republiki. Szerokie koła partii konserwatywnej uważają sprawę Franca za swoją własną. Wszystkie partie lewicy odczuwają tryumf Franca jako swoje upokorzenie. Ale tylko nieznaczna mniejszość byłaby za aktywnym wystąpieniem Anglii. Rozłam jest faktycznie tak głęboki i tak wyrównany po obu stronach, że jakakolwiek konsekwentna akcja byłaby niemożliwą. Możemy więc stwierdzić, że wyszliśmy z tych straszliwych epizodów wojny domowej z czystymi rękoma, żeśmy i jednej i drugiej stronie nie odmawiali swej charytatywnej pomocy i że nie zadaliśmy kłamu naszym oświadczeniom.

Gdy więc teraz dogorywa republika hiszpańska, niech nam wolno będzie zapytać, czego generał Franco, (a z nim razem cała Europa) oczekiwać może po swym zwycięstwie. Tryumfować będzie tylko dzięki pomocy zagranicznej. U stóp jego znajdzie się Hiszpania wyczerpana. Szeroki, głęboki strumień krwi dzieli obie Hiszpanie, a jego strumyki i dopływy przerzynają każdą prowincję, prawie każdą wioskę skalistego wyniszczonego półwyspu. A nie jest to przeważnie krew czysta, przelana w walce uczciwej. Mordy, i egzekucje dokonywane na dziesiątkach tysięcy obywateli, zatruły atmosferę przekleństwami i miazmatami zemsty. Tylko mąż stanu dużego formatu, wyższy ponad namiętności chwili i cieszący się autorytetem suwerennym i niezależnym, mógłby w takich warunkach kraj doprowadzić znowu do rozkwitu. Ale czy generał Franco ma tego rodzaju kwalifikacje? A czy jego autorytet jest przede wszystkim suwerenny i niezależny?

Nie ulega chyba wątpliwości, że po zwycięstwie frontu ludowego w Hiszpanii nastąpiłaby ostra walka wewnętrzna między stronnictwami umiarkowanymi a komunistami i anarchistami, a po tej walce dopiero — dalsza rozprawa między komunistami a anarchistami. Ale i Franco również opiera się na siłach nieskharmonizowanych, które połączył tylko instynkt samozachowawczy. Po zwycięstwie odezwe się znowu nienawiść dotychczas tłumiona. Między falangistami a innymi przedstawicielami starej Hiszpanii szaleje bezwzględna rywalizacja, panuje rozmaitość poglądów. I te spory możnaby spokojnie pozostawić zwycięzcom, gdyby ograniczały się wyłącznie tylko do samej Hiszpanii.

Jaką rolę jednak grać będą obce wpływy po zwycięstwie gen. Franca? Możnaby się z tym liczyć, że na dłuższą metę wszyscy obywatele hiszpańscy bez różnicy kierunków, tak zwycięscy jak i zwyciężeni utworzą wspólny front przeciwko cudzoziemcom. Namiętna nienawiść ku obcym mogłaby połączyć wszystkie partie pod hasłem „Hiszpania dla Hiszpanów“. Ale dużo upłynie czasu i wiele się jeszcze może wydarzyć, nim to nastąpi.

Czy Włosi się wycofają? Mussolini kilkakrotnie zapewniał rząd angielski, że wycofa swe siły zbrojne i że Włochy nie żywią żadnych zamiarów wrogich w stosunku do Hiszpanii, wobec jej życia gospodarczego i politycznego. Być może, że rokowania włosko angielskie uwieńczone będą w tej dziedzinie pomyślnym rezultatem...

Jak jednak sprawa wygląda z Niemcami? Nie walczyli na polu bitew, a ich niezwykle zorganizowana pomoc techniczna przeniknęła do każdej dziedziny nacjonalistycznego systemu państwowego i gospodarczego. Mają do dyspozycji niesłychanie potężną i skuteczną flotę powietrzną Hiszpanii, a ich lotniska znajdują się bardzo blisko fabryk amunicji południowej Francji. Mogą w każdej chwili Tuluzie zgotować ten sam los co Barcelonie. Z Berlina otrzymują dyrektywy, zgodne z ogólnym planem narodowo-socjalistycznej ekspansji, i naturalnie pod aspektem zbliżającej się wojny. Byłoby więc rzeczą naturalną, gdyby usiłowali narzucić generałowi Franco system narodowosocjalistyczny z wszystkimi jego właściwościami. A falangiści będą ich przedstawicielami. Nawet jeśli Franco dążyć będzie do systemu łagodniejszego, bardziej hiszpańskiego, to niezwykle aktywny organizatorzy ruchu falangistów okazać się mogą zbyt silnymi dla niego. Hiszpania pozostająca pod obcym wpływem, musi jednak zarówno dla Francji jak dla Anglii być źródłem głębokiego niepokoju. Jest to w żadnym razie sprawa, która interesować musi oba państwa, jeśli w ogóle są jeszcze zdolne do jakiejkolwiek aktywności.

ZGRZYTY

Chłopcy i szyby

Przestańcie dzieci, bo się źle bawicie,
Dla was to igraszka, nam chodzi o życie.
Ze znanej bajki: Dzieci i żaby.

Byłaby to bajka, gdyby
Nie wytłuczone na wystawach szyby.

— — — — — — — — — — — — — — —

Rzucali raz na pryncypalnej ulicy
Młodzieńcy kamieniami wprost do kamienicy.
Akurat ubezpieczeń agent szedł tą drogą.
„Jakżeż szefowie moi szyby ubezpieczać mogą?!“
Rzecze. Jako fachowiec wnioskował niezbicie.
A kupiec z sklepu: „Furda szyba — mnie chodzi o życie!“

KAME LEON

Teatr robotniczy „Ohel“ na tournee w Egipcie

Jerozolima, 4. 4. ZAT. W tych dniach wyrusza na tournee do Egiptu hebrajski teatr robotniczy „Ohel“. W Kairze i Aleksandrii powstały specjalne komitety przyjęcia. Odbędą się też specjalne przedstawienia dla młodzieży.



WTOREK, 5. kwietnia.

KRAKÓW 6.15 Audycja poranna; 11.15 Audycja dla szkół: „Na Polesiu“ — audycja w opr. Henryka Ładosza; 11.40 A. Cortot gra utwory Ravela (płyty); 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.45 Muzyka z płyt; 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt; 15.05 „Czy wiecie, że...“ — audycja w opr. dr. Jana Reguły; 15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.30 Z Warsz.: wiadomości gospodarcze; 15.45 „Zagadki muzyczne“ audycja dla dzieci starszych w opr. Ady Arzt i T. Seredyńskiego; 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych 16.15 Orkiestra mandolinistów pod dyr. D. Dobkiewicza; 16.50 Pogadanka aktualna; 17 „Najstarszy las w Polsce“ — pogad. wygł. dr. Wł. Szafer, rektor U. J.; 17.15 Koncert kameralny. Wyk.: J. Madeja (klarnet), D. Danczowski (wiol.), G. Konatkowska (fort.), St. Zawadzka (spor.), W. Raczkowski (akomp.) — W programie utwory Beethovena; 17.50 „Kaolin i glina“ pogad. wygł. dr. K. Kapitańczyk; 18 Z Warsz.: wiadomości sportowe; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe; 18.15 Koncert solistów. Wyk.: Jadwiga Szamelowa (for.), Wł. Syrewicz (skrz.); 18.55 Program na dzień następny; 19 „Nieśmiertelne książki“ (Wieczór XIII.) „Robinson Crusoe“ w opr. dr. Romana Dyboskiego, prof. U. J. z recytacjami Eefana Czajkowskiego, art. dram.; 19.30 Recital śpiewaczy Ady Hecht, przy fort. prof. L. Urstein; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Confetti muzyczne — koncert rozrywkowy. Wyk.: M. Sośnianka (piosenki), J. Harald i M. Liczbiński (duet fort.), A. Krossona i S. Jaworski (duet charakterystyczny — trąbka i klarnet); 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21 „SYLWETKI KOMPOZYTORÓW POLSKICH: STANISŁAW LIPSKI“ (1880 — 1937). Wyk.: Olga Martusiewicz (fort.), Maria Bieńkowska (sopr.), St. Mikussewski (skrz.), B. Wallek-Walewski (akomp.) i Prelekcja, męski zespół chóralny pod dyr. B. Wallek-Walewskiego (Na wszystkie rozgłośnie); 1) Słowo wstępne — dyr. B. Wallek-Walewski; 22 Melodie taneczne w wyk. Małej ork. PR. pod dyr Z. Górzyńskiego i „Trójki Radiowej“ 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny; 23 Muzyka z płyt;

WARSZAWA 6.15. p. Kraków; 18.10 Skrzynka techniczna w opr. red. Frenkla; 18.25 Program; 18.35 Audycja dla wsi; 19 p. Kraków; 23.30 Płyty.

LWÓW 6.15 p. Kraków; 14.55 Giełda lwowska; 15 Gawęda regionalna; 15.25 Wiadomości bieżące; 15.30 p. Kraków; 1.810 „Mody“ w opr. St. Zielińskiej; 18.20 Recital fortepianowy; Fr. Portnoja; 18.40 „Sakkara Memfis“ — pogad. wygł. M. Promiński; 18.55 p. Kraków; 23 Koncert życzeń.

KATOWICE 6.15 p. Kraków; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.35 Płyty; 14.45 p. Kraków; 18.15 Radio dla słuchaczy w opr. J. Tepy; 18.25 Płyty; 18.45 Pogad. Śląskiego Zw. Kółek Rolniczych; 18.55 p. Kraków.

ŁÓDŹ 6.15 p. Kraków; 15 Poradnik sportowy lokalny; 15.05 O wszystkim po troszku; 15.10 Płyty; 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe; 15.30 p. Kraków; 18.15 Aktualności; 18.25 Słuchowisko p. t. „Gdy król Jagiełło do tuszyńskich zaglądał kniei“; 18.55 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

17.15 RZYM Koncert kwartetu; RYGA 17.30 Koncert muzyki klasycznej

19.35 RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny.

20.00 DROITWICH: Koncert solistów: EMANUEL FEUERMANN (wiolonez.), Franz Osborn (fort.); BRUKSELA FRANC. 20 Muzyka operowa w wyk. ork. symfonicznej; LUKSEMBURG 20 Music-Hall; 20.30 Koncert reklamowy; PRAGA 20 „Graj cyganie“ — radiofilm; TULUZA 20 Koncert rozrywkowy; WIEŻA EIFFLA 20 Koncert solistów; 20.30 Koncert kwartetu wokalnego; PARIS PTT. 20 Program rozrywkowy; 20.25 Tr. z Opery; FLORENCJA 20.30 Koncert symfoniczny.

21.00 RZYM: Tr. z Opery Król.: „La Giogonda“ — opera Ponchiellego z udz. Giny Cinga, Beniamino Gigli i in.; MEDIOLAN 21 Komedia, nast. muzyka rozrywkowa; BRNO 21 „Godzina hiszpańska“ Ravela. LUKSEMBURG 21 Teatr wyobraźni: „Pan U“ — sztuka Moranda; DROITWICH 21 Słuchowisko muzyczna; BRUKSELA FRANC. 21 Aud. literacka; 21.15 Koncert muzyki współczesnej; LONDYN REG. 21 Koncert; WIEŻA EIFFLA 21.15 Utwory Alberta Roussela.

22.00 FLORENCJA: Muzyka taneczna; LUKSEMBURG 22 Recital klawesynowy; SOTTENS 22 WIECZÓR MOZARTOWSKI; LONDYN REG. 22.30 Koncert muzyki rozrywkowej; KOPENHAGA 22.20 Melodie filmowe; 22.35 Kwartet smyczkowy e-moll Beethovena; DROITWICH 22.40 Brytyjskie melodie filmowe.

23.00 TULUZA Koncert angielski; DROITWICH 23.20 Muzyka lekka.

„CZY WIECIE, ŻE ISTNIEJĄ STALOWE KRAWATY“ — oto temat rozmowy jaką przeprowadzi dr. Jan Reguła z inż. M. Ormanem, asyst. Ak. Górn. we wtorek. dnia 5 bm. o godz. 15.05. Usłyszymy o postępie techniki fabrykacji stali, pozwalającej na wytwarzanie z niej tak cienkiego drutu, że z dwóch kila stali produkuje drut długości ok. 40.000 km, a więc drut, którym moglibyśmy opasać ziemię wzdłuż równika. Postęp techniki umożliwił wytwarzanie z tych stalowych nici, stalowych materii nadających się do celów konfekcyjnych. Poza wybrykami mody praktyczne zastosowanie takich materiałów mamy n. p. w sporządzaniu z nich rękawic dla lotników, które mogą być ogrzewane prądem elektrycznym. Trudności i szczegóły tyczące produkcji stalowych materiałów zainteresują słuchaczy radia

Na horyzoncie politycznym

Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich

Dnia 5 i 6 kwietnia odbędzie się w Oslo konferencja ministrów spraw zagranicznych Danii, Finlandii, Norwegii i Szwecji. Zwołanie tej konferencji postanowione zostało wprawdzie jeszcze przed kilku miesiącami, ale nie ulega chyba wątpliwości, że tematem jej będzie obecna sytuacja międzynarodowa. Norweski minister spraw zagranicznych prof. Halvdan Koth oświadczył przedstawicielom prasy, że tematem konferencji będą kwestie neutralności państw skandynawskich i ich stosunek do Ligi Narodów. Państwa skandynawskie nie mają zamiaru wystąpić z Ligi Narodów, lecz chcą w niej pozostać, by się przyczynić do jej reorganizacji.

Blok państw skandynawskich dzięki swej współpracy z państwami o tej samej orientacji, jak Holandia, Belgia i Szwajcaria, może się stać czynnikiem o dużej doniosłości, a śmiało powiedzieć można o decydującym wpływie na Ligę Narodów. Pewne jest jednak to, że państwa północne nie zadowalają się już rolą bierną i nie przyjmą bez żadnych zastrzeżeń dyrektyw i dyktatur wielkich mocarstw, które głównie ponoszą odpowiedzialność za osłabienie prestiżu Ligi Narodów. Jeśli ta instytucja ma mieć jeszcze jakąś rację bytu, musi się dążyć do jej zasadniczej reformy, któraby przede wszystkim uwzględniała sytuację i interesy państw neutralnych.

Wynika więc z tego, że państwa neutralne chcą wrócić do swej tradycyjnej, ale opierającej się na efektywnej obronie granic polityki neutralności, jaka istniała przed ostatnią wojną światową, a dzięki której państwa skandynawskie uniknęły wojny. W obronie swych interesów rządy państw skandynawskich już zeszłego roku wyłoniły komitet militarnych rzeczoznawców i teoretyków prawa międzynarodowego dla zmodernizowania pojęcia neutralności z okresu przedwojennego, w związku z olbrzymim rozwojem techniki wojennej, a przede wszystkim lotnictwa i łodzi podwodnych. Zasadnicze linie zostały już ustalone tak, że liczyć się można, że na tej konferencji zapadną poważne decyzje.

Szwecja dążyła przez cały czas do sojuszu militarnego w celach obrony bloku państw skandynawskich. Takiej konwencji militarnej opierała się dotychczas Dania. Ale i w stanowisku rządu duńskiego zaszła zmiana, albowiem rząd duński wydał zarządzenia dla obrony powietrznej swej stolicy. Tego rodzaju obrona jednak może być skuteczna tylko przy współpracy z innymi państwami skandynawskimi.Od takiej współpracy dla obrony przed atakami floty powietrznej jest jeszcze daleko do konwencji militarno-obronnej. Ważnym jest jednak to, że tego rodzaju sprawy są teraz wentylowane przez państwa skandynawskie.

Roosevelt nie chce być dyktatorem

Prezydent Roosevelt zwołał onegdaj o godz.2 nad ranem przedstawicieli prasy do Warnsprings, gdzie przeprowadza kurację, by im wręczyć odbitki listu, napisanego do niewymienionego przyjaciela. W liście tym występuje prezydent przeciwko oskarżeniu, jakoby dzięki nowej ustawie o reorganizacji administracji dążył do dyktatury. Roosevelt pisze do swego przyjaciela:

1) Nie mam skłonności ,by zostać dyktatorem; 2) nie mam ani jednej właściwości, które zapewniłyby mi powodzenie jako dyktatorowi. 3) znam za dobrze historię oraz istniejące dyktatury, bym jakiejkolwiek formy dyktatury mógł sobie życzyć dla takiej demokracji, jaka panuje w Stanach Zjednoczonych.

Nowa ustawa upoważnia prezydenta do takiej reorganizacji administracji, by uniemożliwić skupienie niezależnych od siebie stanowisk w ręku małej grupy, co świadczy o tym, że rząd demokratyczny może się zdobyć na taką samą energię, jak pierwsza lepsza dyktatura.

Z teatru, literatury i sztuki

— „HABIMA“ W KRAKOWIE. „Habima“ po wielkich sukcesach w Warszawie i Łodzi, przyjeżdża w najbliższych dniach do Krakowa i wystawi w „Bagateli“ wielkie widowisko pt. „Uriel Acosta“. Premiera w niedzielę 17 bm.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś komedia E. Rostanda „Romantyczni“. W czwartek po cenach zniżonych T. Rittera „W małym domku“ z udziałem w roli głównej J. Karbowskiego.

— „FEDRA“ RACINE'A W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. Jutro pierwsze przedstawienie „Fedry“ tragedii Racine'a z Zofią Jaroszewską w roli tytułowej. Króla Tezeusza odegra W. Nowakowski, Hipolita S. Czajkowski, Enonę A. Klońska, Arycję I. Starkówna, Teramena W. Macherski. Inscenizacja i reżyseria dyr. K. Frycza.

— JUDEJCZYK FILON PRZECIWKO ŚWIATU TYRANII. Na ten temat odczyt wygłosi prof. dr Roman Thorn we czwartek 7 bm. godz. 8-ma wiecz. w Żyd. Tow. Teatralnym przy ul. Stolarskiej 9. Tezy odczytu: Kaligula. Judaizm a cezaryzm. Kobieta i moralność seksualna świata antycznego. Filon o małżeństwie i dzieciobójstwie. Filozof - mędrzec. Zwiastun socjalizmu. Jak prof. Zieliński interpretuje Filona.

Teatr im. J. Słowackiego

Wtorek: godz. 8 wiecz.: „Romantyczni“.

—<>—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: Pod cudzym nazwiskiem Żyłty pył.
ATLANTIC: „Towarzysze broni“ (Erick v. Stroheim) i „Robert i Bertrand“ (Bodo, Dymsza, Grossówna).
APOLLO: „Lekarz pięknych kobiet“ (Loretta Young, Warner Baxter i inni).
BAGATELA: Ogród Allaha (Marlena Dietrich) i Pieśń słońca
L. O. P. P.: Motyl hiszpański (Jeanette MacDonald).
PROMIEŃ: „Jej pierwszy bal“ (Marie Bell).
STELLA: „Brutal“ i „Tajemniczy strzał“.
SZTUKA: „Cień Szanghaju“ (Peter Lorre)
UCIECHA: „Wzgardzona“ (Barbara Stanwyck, John Boles i in.).
WANDA: „Pani Walewska“ (Greta Garbo, Charles Boyer).

W biurze

Pan szef gniewa się na urzędnika, który się o kilka minut spóźnia do biura:

— Jak pan mógł się spóźnić do biura?!

— To przypadkowo, — bełkoce wystraszony urzędnik. — Ze schodów spadłem!

— Jak kto lubi spadać ze schodów, to mus wcześniej wychodzić z domu!

SZ. GOTTLIEB

MIĘDZY DYKTATURĄ A DEMOKRACJĄ

Dyskusja nad ordynacją wyborczą a kwestia żydowska na Węgrzech

(Od naszego specjalnego wysłannika) BUDAPESZT, w marcu.

Przez wieki całe trwała walka Węgrów przeciw przemocy habsburskiej, a mimo te ślady panowania habsburskiego zachowały się, co jest szczególnie znamienne właśnie w Budapeszcie bardziej aniżeli w samym Wiedniu. Dopiero kilka lat temu odsłonięto w stolicy węgierskiej pomnik cesarzowej Elżbiety, a piękne bulwary nad modrym Dunajem po dziś dzień nazwane są imieniem cesarza Franciszka Józefa. Armia węgierska zachowała mundury z czasów monarchii austro - węgierskiej, a tętno życia przypomina Wiedeń z „lepszych czasów."

Właściwie są Węgry krajem, który pomimo rewolucji i wielu zmian systemów rządzenia w życiu wewnętrznym uległ w ciągu ostatnich dwudziestu lat najmniejszym przeobrażeniom. Życie codzienne toczy się tu niezmienionym torem, panowie siedzą na włościach, choć przyjeżdżają do stolicy, by zająć miejsce w Izbie Panów, chłop zaś jest synonimem bezrolnego robotnika wiejskiego, a podczas wyborów idzie do urny z otwartą kartką, gdyż zdaniem możnowładców, nie dorósł jeszcze do zadań dojrzałego i w całej pełni uświadomionego obywatela. W te nsposób nie tylko życie gospodarcze ale również wewnętrzna polityka kraju pozostaje pod znakiem silnie jeszcze zakorzenionego feudalizmu.

Budapeszt żyje jak za dawnych „dobrych czasów". Kraj zubożał po wojnie, Budapeszt jednak tego nie odczuwa. Stolica dzięki swemu centralnemu położeniu i skrzyżowaniu się szlaków międzynarodowych, nie zna kryzysu. Ruch obcych wzrasta z każdym rokiem. Wspaniałe magazyny i niedrogie stosunkowo ceny wabią turystów, którzy znajdują w Budapeszcie więcej sposobności zabawiania się, aniżeli w którejkolwiek innej stolicy środkowo-europejskiej. Hotele budapeszteńskie są stale przepełnione, a kupcy nie mają powodu uskarżania się na bieg interesów.

Kawiarniami swymi, urządzonymi gustownie, prezentuje Budapeszt dawną wiedeńską „Gemütlichkeit", a przecudny skwer naddunajski wraz z luksusowymi hotelami plażowymi porównać można chyba tylko z weneckim Lido. Jednym słowem, Budapeszt ma wszelkie warunki do zajęcia dawnego miejsca Wiednia w międzynarodowym ruchu turystycznym, ku czemu stolica Węgier przygotowuje się już zawczasu. Trzeba też wziąć pod uwagę, że wiele osób wyjeżdżających ze wschodniej Europy do Italii, względnie do państw zachodnich, chcąc ominąć państwo swastyki, weźmie obecnie drogę tranzytową via Węgry—Jugosławia zamiast jechać przez Wiedeń.

Ale czy potrafi Budapeszt — co jest obecnie niezmiernie ważne! — również politycznie zapewnić sobie odpowiednie niezależne miejsce w zespole państw środkowo - europejskich i zająć niejako miejsce Wiednia przednazistycznego w systemie równowagi basenu naddunajskiego?

Byłoby przedwcześnie już w tej chwili odpowiedzieć na to pytanie. Ostateczne rozwiązanie tej niezwykle doniosłej, nietylko dla samych Węgier, ale i dla pokoju europejskiego, kwestii, zależne jest od rozwagi węgierskich mężów stanu oraz od obrotu, jaki weźmie dalszy rozwój wewnętrznej sytuacji Węgier, która jest w tej chwili dość skomplikowana i niejasna.

Węgry są jak wiadomo królestwem bez króla. Admirał Horthy spełnia naczelną władzę w państwie w miejsce monarchy poza tym resztę władzy sprawuje rząd, mający swe oparcie w parlamencie, przy czym zachowane są pozory demokracji, oczywiście silnie skrępowanej. Sam system wyborczy opierający się o kurie, jest przestarzały i trudno przypuszczać, by parlament, posiadający w swym gronie większość obszarników i magnaterii, dawał rzeczywisty obraz układu sił w społeczeństwie węgierskim.

Węgry są spichlerzem naddunajskim, a zboża starczy nie tylko na wyżywienie własnej ludności, ale stanowi też główny artykuł eksportowy. Mimo to panuje nędza i głód na wsi węgierskiej. Masy chłopskie, pozostające w ścisłej zależności od obszarników, żyją w niedostatku, a głód ziemi zaznacza się wśród najszerszych warstw bezrolnego chłopstwa. Mimo wielokrotnych przyrzeczeń ze strony sfer rządzących nie poczyniono dotąd żadnego poważniejszego kroku w kierunku przeprowadzenia reformy rolnej. A bieda chłopska w kraju rolniczym (na 8 milionów mieszkańców około 3 milionów bez rolnego proletariatu wiejskiego!) stanowi główną oś wszelkich zagadnień wewnętrznych i wyzyskiwana jest przez pewne partie do naśladownictwa wzorów zagranicznych. Tu dochodzimy do sedna sprawy, pozostającej w pewnym związku z tzw. kwestią żydowską na Węgrzech.

Źle jest chłopom, niedobrze wiedzie się najliczniejszej warstwie ludności, — jakaż jest w tym wypadku lepsza droga, aniżeli odwracanie kota ogonem i skierowanie „gniewu ludu" w stronę mniejszości żydowskiej? Odpowiedzialność za zaniechanie koniecznych reform spada w pierwszym rzędzie na stronnictwo rządowe, nic też dziwnego że organy prasowe tego właśnie stronnictwa uprawiają nieprzebierającą w środkach hecę antyżydowską. Wykorzystują również biedę chłopa dla swych celów partyjnych węgierscy narodowi - socjaliści (zresztą bez większego znaczenia!), którzy domagają się rozwiązania kwestii żydowskiej na modłę norymberską. Ale nie tylko o sprawę żydowską tu chodzi, na co słusznie zwrócił uwagę w jednej ze swych świetnych mów parlamentarnych wygłoszonych w ostatnim czasie, b. premier węgierski hr. Bethlen:

„Demokracja czy dyktatura? — postawił pytanie sędziwy polityk — trzeba sobie zdać sprawę w jakim kierunku Węgry zmierzają?"... I tu hr. Bethlen na podstawie poczynionych przez siebie obserwacji i przeprowadzonych studiów stwierdza, że skoro dyktatura może jeszcze mieć pewne uzasadnienie u wielkich narodów, to w małych państwach kończyć się musi fiaskiem i klęską narodu. Dyktatura może być tylko przejściową formą rządów, a mimo chwilowych sukcesów, nie podobna opierać przyszłości narodu na dyktaturze. Tylko wolne nieskrępowane społeczeństwo podołać może wielkim zadaniom.

Wskazał następnie hr. Bethlen na niebezpieczeństwa hecy antyżydowskiej. Naśladuje się na ślepo obce wzory. ale agitatorzy nawołujący do konfiskaty majątków żydowskich, nie zdają sobie sprawy, że praktycznie oznacza to rzucenie kraju na pastwę bolszewizmu. Hr. Bethlen uważa, że sprawę żydowską w kraju trzeba „uregulować" ale żąda, by stało się to w ramach obowiązującej konstytucji.

Ciekawe, że energicznie wystąpił przeciw agitacji antyżydowskiej, która się wzmogła w związku z dyskusją nad zmianą ordynacji wyborczej, przedstawiciel drobnych rolników pos. Dr. Sulyok, który podkreślił podwójną moralność ludzi chcących obecnie przerzucić na barki Żydów wszystkie winy za wewnętrzne niedomaganie Węgier. Przecież trzeba pamiętać, że nie tak dawne są te czasy, gdy Żydzi odgrywali dominującą wprost rolę jako element, którzy reprezentowały kulturę węgierską na kresach i wywierał decydujący wpływ na madiaryzację prowincji obecnie oderwanych od Węgier. Przedstawiciel drobnych rolników domagał się przeprowadzenia koniecznych reform gospodarczych dla ulżenia sytuacji chłopów, a zarazem wskazał na konieczność sprawiedliwego rozwiązania kwestii żydowskiej.

Zdaje się, że stopniowo również w kołach rządowych zaczyna przeważać zdanie, że nie można na ślepo naśladować wzorów z zewnątrz i również tu poznaje się, że miarka hecy antyżydowskiej została przebrana, chociażby nawet przez samą prasę rządową. Licytowanie się w uprawianiu antysemityzmu z ugrupowaniami radykalnymi nie prowadzi do celu, a ulotki jakie „Pfeilkreuzlerzy" węgierscy rozpowszechnili ostatnio w Budapeszcie o sprzedajności rządu i o jego rzekomej zależności od Żydów, świadczą najwymowniej, że daremne są usiłowania o pozyskanie sympatii kół radykalnych dla stronnictwa rządowego.

W ostatniej swej mowie premier Daranyi ostro wystąpił przeciw rozmaitemu dyskusji, jaka się rozwinęła przy sposobności omawiania całokształtu życia wewnętrznego Węgier i napiętnował tych wszystkich, którzy chcieliby kraj poprowadzić na drogę niebezpiecznych eksperymentów.

Wynikałoby z tego, że Węgry mimo podniecenia wywołanego przez podżegaczy różnych odcieni, jednak nie pójdą po drodze najmniejszego oporu. W kołach rządowych po dłuższym wahaniu się przeważa, jak się zdaje, jednak myśl, że tylko drogą spokojnej ewolucji rozwiąże się palące zagadnienia współczesnych Węgier.

WIEŚCI Z PALESTYNY

Przygotowania do przyjazdu nowej komisji brytyjskiej do Palestyny

Jerozolima, 4. 4. ŻAT. Pokoje w Palace-Hotel, w których rezydowała w swoim czasie Komisja Królewska, obecnie są już przygotowane dla nowej komisji technicznej, która przybyć ma w kwietniu do Palestyny.

Entuzjastyczne wrażenia z Kenii

Jerozolima, 4. 4. ŻAT. W czasopiśmie „East African Standard" ukazał się wywiad z wyższym urzędnikiem departamentu rolnictwa w Palestynie p. Asafem Grazowskim, który zwiedził ostatnio Kenię. Grazowski zachwycony, tym co widział w Kenii i sądzi, że kraj ten ma przed sobą świetne perspektywy. Zaznaczył się już znaczny postęp w różnych dziedzinach. Szczególnie wielkie są możliwości rozwoju plantacji pomarańczowych. Szereg plantacji da się porównać z kalifornijskimi. Wkrótce wyższy urzędnik z Kenii p. Dubney zwiedzi Palestynę celem zbadania możliwości wymiany handlowej między obydwoma krajami.

Wyniki wyborów w Natanii

Jerozolima, 4. 4. ŻAT. Poraz pierwszy od chwili powstania kolonii Natania odbyła się tam kampania wyborcza do rady lokalnej. W wyniku wyborów lista centrum uzyskała 412 głosów, rewizjoniści — 116, zaś lista robotnicza — 89 głosów. Podział mandatów był następujący: centrum 10 mandatów, rewizjoniści — 3, robotnicy — 2.

Pierwszy tom hebrajskiej encyklopedii dla młodzieży

Jerozolima, 4. 4. ŻAT. Ukazał się już pierwszy tom hebrajskiej encyklopedii dla młodzieży. Encyklopedia ta zawierać będzie 13 działów omawiających w sposób popularny różne dziedziny wiedzy. Encyklopedia będzie też bogato ilustrowana.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Nowe okólniki Min. Skarbu

WYJĄTKOWY OBOWIĄZEK PODATKOWY DLA NIERUCHOMOŚCI ZASADNICZO ZWOLNIONYCH OD PODATKU

Okólnikiem L. D. V. 4887/3/37 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło sprawę obowiązku podatkowego od nieruchomości, należących do związków i instytucji wymienionych w art. 2 p. 2 dekretu o podatku od nieruchomości. Warunkiem wyłączenia spod wolności podatkowej w myśl powyższego przepisu nieruchomości lub ich części, stanowiących własność związków i instytucji wyszczególnionych w powołanym przepisie jest, aby te nieruchomości lub ich części były zajęte przez przedsiębiorstwa tych związków i instytucji. Jeżeli zatem tego rodzaju nieruchomości lub części w danym roku podatkowym nie są wynajęte lub wydzierżawione obojętne z jakich powodów, albo nie są zajęte przez przedsiębiorstwa, stanowiące własność tych związków i instytucji, wówczas nieruchomości te wolne są od podatku z mocy przytoczonego na wstępie ort. 2 p. 2 dekretu. Równocześnie Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że przez pojęcie „nieruchomości" o których jest mowa w cytowanym art. 2 p. 2 dekretu, należy rozumieć wszelkiego rodzaju nieruchomości, a więc nie tylko te, które zostały nabyte lub wybudowane dla celów wynikających ze statutowej działalności ich właścicieli, ale również i dla innych celów.

ZWALNIANIE OD PODATKU CUKRU PRZEZNACZONEGO DO WYROBU WIN OWOCOWYCH

Okólnikiem L. D. VI. 1135/3/38 Ministerstwo Skarbu zarządziło zwolnienie cukru od podatku spożywczego tylko w odniesieniu do wyrobu win owocowych. Zwolnienie cukru od podatku mogą otrzymywać tylko przedsiębiorstwa, zasługujące na bezwzględne zaufanie i nie zalegające z żadnymi podatkami pośrednimi, czy bezpośrednimi. Wspomniane zezwolenia mogą być wydawane tylko w odniesieniu do wytwórni o znaczniejszych rozmiarach wyrobu. Jako takie przyjmuje się wytwórnie, w których ogólna produkcja napojów winnych przekracza w ostatnich 3 latach kalendarzowych conajmniej 120 hl. Poszczególne sprawy należy załatwiać w porozumieniu z wojewódzką władzą administracji ogólnej. Każde zwolnienie może być wydane tylko na jeden rok kalendarzowy i na ściśle określoną ilość cukru, uzasadnioną rzeczywistą potrzebą wytwórni. Nowopowstające wytwórnie nie mogą korzystać ze zwolnień, o ile nie wykażą się conajmniej jednorocznym pełnym okresem pracy. Dotychczas wydane zwolnienia winny być poddane rewizji i w przypadku, gdyby nie odpowiadały po wyższym warunkom, mają być bezzwłocznie odwołane.

Nierozważne projekty

W dyskusjach na temat ubezpieczeń społecznych wysuwana jest często koncepcja zastąpienia istniejącego systemu ubezpieczeń społecznych systemem przymusowej oszczędności indywidualnej.

Zwolennicy tej koncepcji pragną, aby składki, wpłacane przez pracownika i pracodawcę, stanowiły własność prywatną pracownika. Opierają się bowiem na przekonaniu, że otrzymanie przez pracownika zaoszczędzonego kapitału jest korzystniejsze, niż uzyskanie przez niego emerytury i, że kapitał ten może być bardziej celowo zużyty, niż renta. Autor projektów wprowadzenia indywidualnej oszczędności przymusowej na miejsce ubezpieczenia społecznego niewiele jednak troszczą się o to, aby dostarczyć dowodu, że zalecane przez nich reformy wytrzymałyby próbę życia.

Istotnie, pracownicy mający zarobki dość wysokie i mogący zarobkować dość długo mogą nagromadzić na swoim koncie oszczędnościowym większe sumy pieniędzy. Przeciwnie ci, którzy mają zarobki dość niskie, a wskutek choroby lub nieszczęśliwych wypadków staliby się niezdolni do pracy zarobkowej, nie mogliby zebrać odpowiednich oszczędności, które mogłyby im zapewnić minimum utrzymania i stanęliby z reguły w obliczu nędzy. Wskutek tego wytwarzałaby się stale odnawiająca się masa nędzarzy, zdemoralizowanych i zdeklasowanych, albo też troska o zaopatrzenie tych wszystkich słabszych osobników spadłaby na opiekę społeczną.

Trzeba podkreślić z całym naciskiem, że płacący składki ubezpieczeniowe pracownik nie wie z góry, czy znajdzie się wśród „silniejszych" czy wśród „słabszych". Właśnie obrona przeciw tej niepewnej przyszłości była tym bodźcem, który zdecydował o powstaniu i rozwoju ubezpieczeń w ogóle, a społecznych w szczególności.

Ubezpieczenie społeczne obejmuje te warstwy ludności, których jedynym źródłem dochodu jest z reguły praca najemna. W stosunku do tych warstw, których niskie a często nieregularne zarobki nie pozwalają na korzystanie z ubezpieczenia prywatnego, ubezpieczenie społeczne jest właśnie spośród wszystkich sposobów zorganizowanej oszczędności sposobem zużycia kapitału społecznego najoszczędniejszym.

Oczywiście, żeby to było słuszne, muszą być choćby w przybliżeniu spełnione w praktyce te założenia, na których opiera się kalkulacja finansowa ubezpieczeń społecznych. Jeżeli jednak wskutek różnych przyczyn (a mogą to być przyczyny gospodarcze, finansowe i polityczne) rzeczywistość od tych założeń odbiega, to stan finansowy ubezpieczeń może być osłabiony. Wówczas jednak te same przyczyny, które pogarszają stan finansowy ubezpieczeń społecznych, musiałyby w tym samym kierunku a tak samo szkodliwie wpływać na każdy inny system przymusowej oszczędności, a więc np. i na system indywidualnej oszczędności przymusowej.

Warto podkreślić okoliczność, że te same sfery, które propagują lub inspirują pomysły wprowadzenia indywidualnej oszczędności na miejsce ubezpieczenia społecznego, napewno odrzuciłyby jako absurdalną myśl zastąpienia ubezpieczeń od ognia, kradzieży lub transportu przez składanie oszczędności do banku.

Instytucja ubezpieczeń społecznych pod niejednym względem ulec musi naprawie, wszelako sama zasada ubezpieczeń społecznych nie da się dziś zastąpić przez jakiekolwiek inne systemy oszczędności indywidualnej.

W jakiej wysokości należy opłacać składki ubezpieczeniowe?

W dniu 31 marca br. ogłoszona została ustawa z dnia 29 marca r. o przedłużeniu obniżki składek za ubezpieczenia społeczne. Ustawa przedłuża na czas od 1 kwietnia 1938 r. do 31 marca 1939 r. obniżkę składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i za ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych. Obniżka ta obowiązywała do tychczas w okresie od 1 lutego 1936 r. do 31-go grudnia 1937 r.

W związku z powyższym pracodawcy i pracownicy opłacać będą od zarobków należnych za okres od 1 kwietnia br. do 31 marca 1939 r. następujące składki ubezpieczeniowe (w nawiązaniu podana jest wysokość składek za miesiące styczeń, luty i marzec br., t. j. do wejścia w życie ustawy o przedłużeniu obniżki składek): za ubezpieczenia emerytalne robotników zatrudnionych w górnictwie i hutnictwie składka pracodawcy wynosi 1.9 proc. zarobku (2.2 proc.), składka ubezpieczonego 2.3 proc. zarobku, za ubezpieczenie emerytalne pozostałych robotników składka pracodawcy wynosi 1.6 proc. (1.9 proc.) zarobku, składka ubezpieczonego — 2.6 proc. (3.3 proc.), za ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych: a) pobierających do 60 zł. miesięcznie (całą składkę opłaca pracodawca) składka wynosi 6.5 proc. zarobku (8.0 proc.), b) za pobierających ponad 60 zł. do 400 zł. włącznie składka pracodawcy — 4.1 proc. (4.8 proc.) zarobku, składka ubezpieczonego — 2.4 proc. (3.2 proc.) zarobku, c) za pobierających ponad 400 do 800 zł. włącznie: składka pracodawcy wynosi 3.3 proc. (4.0 proc.), składka ubezpieczonego — 3.2 proc. (4.0 proc.), wreszcie d) za pobierających ponad 800 zł. składka pracodawcy wynosi 2.5 proc. zarobku (3.2 proc.), a składka ubezpieczonego wynosi 4.0 proc. zarobku (4.8 proc.).

Ponadto ustawa z dnia 29 marca br. upoważniła ministra opieki społecznej do przedłużenia obniżki składek za ubezpieczenia wypadkowe.

Postulaty pracowników umysłowych przedłożone Min. Op. Społ.

Unia związków zawodowych pracowników umysłowych wystosowała do ministerstwa opieki społecznej obszerny memoriał, obejmujący główne postulaty pracującej inteligencji zawodowej.

W pierwszym rzędzie unia domaga się unormowania stosunków pracy pracowników z pracodawcami, przez: 1) nadanie mocy obowiązującej powszechnie istniejącym już umowom zbiorowym oraz upowszechnienie umów zbiorowych przez wprowadzenie prawa o komisjach pojednawczych i rozjemczych 2) wprowadzenie ustawowego przedstawicielstwa pracowniczego w przedsiębiorstwach, przez rozciągnięcie na teren całego państwa ustawodawstwa o radach zakładowych, obowiązującego na Górnym Śląsku, 3) uregulowanie czasu pracy i praktyki praktykantów handlowych.

Następnie unia wnosi o przywrócenie pełnego samorządu w ubezpieczalniach, opartego o powszechne wybory, wprowadzeniu w ubezpieczeniu chorobowym wolnego wyboru lekarza i przywrócenie powszechności ubezpieczenia społecznego, naruszonego przez ustawę scaleniową.

Przystosowanie aptek do potrzeb obronności państwa

W sferach dycydujących rozważana jest sprawa racjonalnego przystosowania aptek na wypadek wojny. Wysuwany jest projekt, by apteki traktować jako składnice zaopatrzone w pewne standaryzowane zapasy najniezbędniejszych leków dla potrzeb ludności cywilnej i wojska.

Szczegółowe wykazy artykułów leczniczych, opatrunkowych, artykułów odkażających, przyrządów i odczynników potrzebnych do laboratoriów aptecznych dla potrzeb obrony przeciwlotniczej i gazowej będą opracowane przez władze przy współudziale fachowców ze świata farmaceutycznego.

Rumunii grozi wyczerpanie źródeł naftowych

Minister przemysłu i handlu Argetoianu, oświadczył ostatnio na konferencji prasowej, że Rumunii podobnie jak niektórym państwom grozi wskutek nieracjonalnej gospodarki wyczerpanie źródeł naftowych. Wyczerpanie starych źródeł może nastąpić już w ciągu najbliższych 7 lat. Rzecz oczywista że zagrożone są tylko stare, znane i bardzo wyeksploatowane rumuńskie pola naftowe. Rumunia posiada, zdaniem ministra, jeszcze milion tzw. przypuszczalnych terenów naftowych", na których dotychczas nie przedsięwzięto jeszcze żadnych wierceń i ewentualną eksploatację źródeł nafty na tych terenach musiałyby wynieść w przybliżeniu 2 do 3 miliardy lei. Kapitał ten musi się znaleźć w najbliższych latach. Przede wszystkim dałyby na ten cel pieniądze towarzystwa zagraniczne, pracujące w Rumunii, trzeba byłoby im jednak zagwarantować, że kapitał włożony w inwestycje nie będzie stracony.

Giełda

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA, 4. 4. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 112—111½, Ostrowiec 55, Modrzejów 13.25, Cukier 35, Lilpop 66.50, Starachowice 37.50 Węgiel 29—29.25. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3 proc. premiowa poż. inwestycyjna I em. 82, 3 proc. premiowa poż. inwestycyjna II em. 86.75, 5 proc. konwersyjna 69.50. 4 proc. poż. konsolidacyjna.25, 4 proc. poż. dolarowa (dolarówka) 41, 4½ proc. poż. wewnętrzna grube 65.50. Tendencja utrzymana.

Dewizy: Gdańsk 100, Holandia 294.15, Nowy Jork czek 5.30 5/8, Nowy Jork telegraficzny 5.30 7/8, Oslo 132.55, Paryż 16.40, Praga 18.50, Sztokholm 135.95, Szwajcaria 121.80. Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 4. 4. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 13.43½ Londyn 21.44 7/8, Nowy Jork 4.36, Bruksela 73.47, Medjolan 22.96, Amsterdam 241.42½, Berlin 175.05, Sztokholm 111.57½, Oslo 103.77½, Kopenhaga 96.65, Praga 15.24. Tendencja niejednolita.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

POZNAŃ. 4. 4. Zboże. Ceny orientacyjne: wszystko bez zmiany. Wszystko bez zmiany. Obroty i tendencja: pszenica 325 ton, tendencja spokojna; żyto 697, spokojna; jęczmień 140, spokojna; owies 15, słaba.

LONDYNSKA GIEŁDA METALI

LONDYN, 4. 4. Cynk 16—1/16 16—1/8, Cyna 173¾—174, 174—½, Straits 175¾, Ołów 13¾—13/16 14—1/16, Miedź 39 15/16 —40 39 3/16—¼ Elektrolit 42¾—43¾.

KRONIKA

KWIECIEŃ	Wschód słońca 5 g 15 m
5	Zachód słońca 6 g 17 m
WTOREK	4 Nisan 5698

Oziębiło się

Po ciepłym dniu niedzielnym, przy temperaturze około 20 stopni ciepła, wieczorem po gwałtownej wichurze nastąpił znaczny spadek temperatury, a wczoraj nad Krakowem przeszła kilkakrotnie silna zawieja śnieżna przy 0 st. Cels.

Trwające silne wiatry spowodowały uszkodzenia w połączeniach telefonicznych oraz w drzewostanie.

—oo—

Premier Składkowski w województwie krakowskim

Wczoraj bawił na terenie województwa krakowskiego p. premier gen. Sławoj-Składkowski. Pobyt p. premiera miał charakter prywatny.

Ziemia z wysp Graciosa na kopcu J. Piłsudskiego

Zarząd Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Krakowie imieniem Zarządu Gł. L. O. P. P. złoży na kopcu Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu ziemię z wyspy Graciosa, na której zginął śp. mjr. pil. Idzikowski śmiercią lotnika w czasie lotu przez Atlantyk. Złożenie urny z ziemią odbędzie się dziś o godz. 12 w południe.

Termin płatności podatków miejskich

Zarząd Miejski w Krakowie przypomina, że z dniem 14 kwietnia br. upływa termin płatności I raty stałej opłaty wodociągowej na rok 1938, oraz, że w miesiącu tym należy zapłacić I ratę podatku szyldowego, która jest płatną do dni 14 po otrzymaniu nakazu zapłaty podatku szyldowego na rok 1938.

Poza tym przypomina się tym płatnikom, którym zaległości w opłatach i podatkach miejskich rozłożono na raty, aby wpłacili ratę kwietniową w oznaczonym terminie, gdyż w przeciwnym razie narażą się na utratę przyznanych im ulg.

W razie nie zapłacenia w oznaczonych terminach powyższych opłat podatków oraz przyznanych rat, Zarząd Miejski przystąpi do egzekucyjnego ściągnięcia należytości z odsetkami zwłoki, co narazi płatników na dodatkowe koszty.

Kontrola strychów

W związku z zarządzeniem prezydenta miasta o uporządkowaniu strychów pod względem bezpieczeństwa przeciwpożarowego — Zarząd Miejski podaje do wiadomości, iż począwszy od dnia 2 bm. specjalne komisje kontrolują, czy strychy budynków na terenie miasta zostały oczyszczone z materiałów palnych i uporządkowane w nakazanym terminie.

Kontrola przeprowadzana jest codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Właściciele realności, dozorcy domów oraz wszyscy zainteresowani mieszkańcy — powinni dla ułatwienia pracy komisjom oddawać klucze od strychów, udzielać potrzebnych informacyj oraz zastosować się do wydanych przez komisje zarządzeń.

Sąd zatwierdził konfiskatę karykatury

Przed niedawnym czasem skonfiskowana została w Krakowie antysemicka karykatura, której autorem był Gustaw Rogalski. Wczoraj rozpatrywał sprawę tej konfiskaty sąd krakowski, gdzie konfiskata została zatwierdzona.

Nadużycia na poczcie

Sąd krakowski rozpatrywał wczoraj sprawę Jana Cara, kierownika agencji pocztowej w Ujściusolnym. Car był oskarżony o to, że przywłaszczył sobie około 1000 zł., a dla zatarcia śladów fałszował kwity i nie wypłacał rent. Car został zasądzony na 15 miesięcy więzienia.

Pociąg popularny do Katowic

Liga Popierania Turystyki organizuje dnia 10 IV. br. (niedziela) wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Katowic „Na zawody piłkarskie".

Odjazd z Krakowa 10 bm. godz. 8.30, przyjazd do Katowic godz. 10.17, odjazd z Katowic godz. 20.18, przyjazd do Krakowa godz. 22.26.

Opłata za przejazd w obie strony wynosi 3 zł.

Przysięgli uniewinniają...

Przed sądem przysięgłych w Krakowie stanął wczoraj Józef Fijałkowski rolnik, oskarżony o rabunek. Akt oskarżenia zarzucał Fijałkowskiemu, że w nocy z 14 na 15 września ub. roku w okolicy Myślenic napadł na przejeżdżającego wozem Klemensa i sterroryzowawszy go zrabował 170 zł.

Poszkodowany rozpoznał w Fijałkowskim sprawcę napadu. Fijałkowski nie przyznał się do winy. Przysięgli w werdykcie zaprzeczyli winę Fijałkowskiego wobec czego został on uniewinniony i wypuszczony z aresztu na wolność.

O przeniesienie Fleischerowej do więzienia tarnowskiego

Jak się dowiadujemy, obrona Heleny Fleischerowej czyni starania o przeniesienie jej do więzienia tarnowskiego. W prośbie wniesionej do kompetentnych władz obrona wskazuje na fakt, że Fleischerowa ma w Tarnowie rodzinę i będzie mogła od czasu do czasu widywać męża i dzieci.

Włamali się do gimnazjum

Do budynku miejskiego gimnazjum w Jordanowie włamali się złodzieje, którzy po rozbiciu biurek i szaf skradli gotówkę i przedmioty, ogólnej wartości przeszło 700 zł.

Zarządzone dochodzenia policyjne doprowadziły do ujęcia sprawców włamania na dworcu kolejowym w Nowym Targu, a to Józefa Heuriga z N. Sącza i Józefa Wadowskiego z Racławic. Po odebraniu im skradzionych przedmiotów, aresztowanych osadzono w areszcie w Jordanowie

Zasądzenie groźnego włamywacza

Pisaliśmy swego czasu o włamaniu, jakiego dokonano do urzędu gminnego w Myślenicach, gdzie po rozpruciu kasy ogniotrwałej skradziono 3.400 zł. Sprawcą włamania okazał się groźny włamywacz Wojciech Dyląg, który zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie krakowskim. Dyląg został zasądzony na trzy lata więzienia.

—oo—

— ŻYDOWSKIE TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ w Krakowie przy ul. Brzozowej 5 zawiadamia niniejszym, że wpisy do I klasy powszechnej przyjmuje się codziennie w biurze sekretariatu od 9—14-ej przed południem.

—oo—

Naszej Szefowej z powodu śmierci BŁP. BRATA Z. PRIBSCHA w STRYJU wyrazy najgłębszego współczucia zasyła

1551g PERSONEL F-MY „ARTEPOR"

—oo—

W DZIEWIĄTĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI BŁ. P. IZAKA ARONA POSERA złożyła na Dom starców żydowskich 50 zł, na Bejt Lejchem 25 zł, na akcję paschalną Gminy żydowskiej 25 zł. ŻONA. 3445k

—oo—

P. MANFRED REICHSTEIN złożył zł 20.— na Komitet Rozbudowy Szpitala Żyd. zamiast kwiatów na grób błp. Pawła Aleksandrowicza. 54

—oo—

— GEULA. Dziś 6.45 zebranie plenarne w lokalu Dietla 31 z ref. tow. Szymona Nornberga n. t. „Nasze stanowisko wobec kultury narodowej". Goście mile widziani.

— MORIJA. Dziś godz. 7.30 wiecz. seminarium Miszny Seder Nezikin. Prowadzi mgr Schuster.

— TOWARZYSTWO KSIĘGOWYCH (Rynek Główny 25). We środę godz. 19.45 w lokalu własnym odczyt kol. I. Zahna na temat „Normy prawidłowej księgowości". Wstęp wolny.

— WALNE ZGROMADZENIE ZW. ZAW. PRAC. UMYSŁ. Onegdaj odbyło się doroczne walne zgromadzenie Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Krakowie. Zebranie zagaił i przewodniczył prezes red. Statter. Udzielono ustępującemu skarbnikowi i zarządowi jednomyślnie absolutorium. Prezesem przez aklamację wybrano red. M. Stattera oraz zarząd: wiceprezesi St. Wójcik i K. Kopczyński, czł. zarz. L. Austein, St. Mrożek, Z. Immerglück, J. Masłowski, J. Wardęga, A. Marmus

Z SPORTU

GEDANIA ZWYCIĘŻA W TORUNIU

Oryginalny bieg sztafety mieszkanej

W Toruniu odbył się mecz piłkarski pomiędzy czołową drużyną ligi gdańskiej K. S. Gedanią i K. P. W. Pomorzanin ,zakończony zwycięstwem gości w stosunku 4:2 (2:1).

W przerwie meczu odbył się ciekawy bieg sztafety mieszanej 4×100 m. z udziałem mistrzyni Polski Książkiewiczówny, Olszewskiego, Stawskiej i Płaczka (wszyscy K. P. W. Pomorzanin). Sztafeta ta uzyskała dobry, jak na wyjątkowo złe warunki atmosferyczne czas 53,8 sek.

OTWARCIE SEZONU KOLARSKIEGO

W niedzielę nastąpiło w Warszawie otwarcie sezonu kolarskiego. Po nabożeństwie i defiladzie przez miasto rozegrano dwa biegi otwarcia sezonu na 15 klm.

W wyścigu dla licencjowanych zwyciężył Napierała (Syrena) w czasie 37:02 przed Głowackim (Lauda) 37:04 i Wrzesińskim (KPW).

W wyścigu dla posiadaczy kart pierwsze miejsce zajął Ziółtek (PZL) w czasie 45.35,4.

Otwarcie sezonu kolarskiego w Krakowie zakończono wycieczką kolarzy do Lasu Wolskiego.

SZYMURA PRZEGRYWA NIESPODZIEWANIE Z KAROLAKIEM

W niedzielę rozegrane zostały w Poznaniu międzygrupowe mistrzostwa indywidualne Polski pomiędzy reprezentacją Pomorza i Poznania. Walki stały na przeciętnym poziomie i nie wywołały większego zainteresowania.

Wyniki były na ogół słuszne za wyjątkiem orzeczenia w wadze półciężkiej, w której wyraźnie pokrzywdzono Szymurę.

Wyniki walk wedle kolejności wag są następujące:

Czerwiński pokonał przez techniczne k. o. Bazarnika. Bazarnik nie stanął po dwóch wyrównanych rundach do trzeciego starcia wskutek kontuzji oka.

Janowczyk pokonał Biangę na pkt. Ostatni był w trzeciej rundzie do 8 na deskach.

Vogt wygrał spotkanie z Plucikiem.

Jarecki wygrał spotkanie z Wasiakiem na punkty.

Florysiak pokonał „Witolda" wysoko na punkty.

Karolak uzyskał jedyne zwycięstwo dla barw Pomorza, bijąc Szymurę. Karolak walczył słabo w pierwszej i trzeciej rundzie.

W ostatniej walce dnia Białkowski pokonał na punkty Żukowskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Dr R. F. R. KRAKÓW. Odnośna notatka była dosłownym przedrukiem z poważnego pisma warszawskiego. Fachowy artykuł na ten temat zamieścimy niebawem.

CZYTELNIK W KRAKOWIE. Nazwa hebrajska tej nowej osady brzmi: „Chanita" i w tej formie występuje w Talmudzie. „Chanuta" jest formą arabską.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa, 4. 4. Dziś o godzinie 7-ej rano panowała w Polsce pogoda o zachmurzeniu zmiennym przy silnym i porywistym wietrze z kierunków zachodnich i przelotnych opadów. Opad w ciągu doby ubiegłej zanotowały prawie wszystkie stacje, maks. na Wileńszczyźnie (Orany 18 mm). Temperatura wynosiła od —1 st. w Poznańskim do 6 st. w środku kraju. Na Kasprowym Wierchu zanotowano —12 st. przy silnej zamieci śnieżnej z zachodu.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 5 bm.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami. Chłodno, nocą przymrozki. Gwałtowne wiatry zachodnie. Przejrzystość powietrza bardzo dobra, tylko podczas opadu osłabiona.

Echa procesu przytyckiego

Frydman - uniewinniony

Sąd uznał zeznania świadków za sprzeczne. -- Nie ma dowodów, że Frydman strzelał. -- Wielkie wrażenie w Lublinie

Warszawa, 4. 4. (A) Z Lublina donoszą, że przed Sądem Apelacyjnym odbyła się dziś sprawa przeciwko Icchakowi Frydmanowi, jednemu z oskarżonych w procesie przytyckim, który przez Sąd Okręgowy w Radomiu został skazany na 6 lat więzienia. Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrok ten zatwierdził, natomiast Sąd Najwyższy wyrok uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądu Apelacyjnego. Frydmana bronili adwokaci Leib Landau ze Lwowa i Margolis z Warszawy.

Po pięknych przemówieniach obu obrońców sąd udał się na naradę i następnie

wydał wyrok uniewinniający Frydmana całkowicie od winy.

W motywach sąd stwierdził, że nie zostało dowiedzione jakoby Frydman strzelał i że zeznania świadków oskarżenia były sprzeczne. Sąd stwierdził dalej, że o ileby można przyjąć, że Frydman strzelał, to uczynił to w celu obrony koniecznej. Wyrok Sądu Apelacyjnego wywarł w Lublinie niezwykłe wrażenie.

KRONIKA SLĄSKA

Hitlerowcy prowokują

Katowice, 4. 4. (K) W ostatnich dniach zanotowano na Śląsku cały szereg wypadków zuchwałych prowokacji rodzimych hitlerowców. W ciągu dnia wczorajszego zatrzymano Ewalda Smolika, który na ulicy wykrzykiwał, że jest Gruppenführerem i, że wkrótce da wszystkim „odpowiednią szkołę“. Na ul. Wolności w Chorzowie zatrzymano Eryka Lennerta, który śpiewał Horst-Wessel-Lied i wznosił okrzyki prowokacyjne o szybkim przybyciu Hitlera itp. Hitlerowców pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Z procesu o nadużycia

Katowice, 4. 4. (K) W dalszym ciągu procesu przeciwko b. kierownikom Centralnej Targowicy przesłuchano kupca Józefa Engelsteina, który w znacznym stopniu odciążył skarżonego Kazonia. Reszta świadków oskarżenia również odciążyła swymi zeznaniami oskarżonych, twierdząc, że otrzymali duże sumy na prowadzenie agitacji wśród komisjonerów. — Rozprawa trwa.

—oo—

Aresztowanie groźnego bandyty

Kielce, 4. 4. Władze policyjne aresztowały od dawna poszukiwanego bandytę Antoniego Gołębiowskiego, który grasował na terenie powiatów pinczowskiego, kieleckiego i jędrzejowskiego oraz pow. stopnickiego, gdzie w dniu 9 marca wracając z rabunku usiłował rozbroić posterunkowego PP. Schwarza, który podczas wzajemnej szarpaniny postrzelił się śmiertelnie i zmarł w szpitalu kieleckim.

Huragan nad Kielcami

Kielce, 4. 4. Dzisiaj przeszedł nad Kielcami i okolicą huragan połączony ze śnieżycą. We wsiach Bieliny i Górno w pow. kieleckim huragan zburzył doszczętnie 5 stodół oraz połamał i powyrywał z korzeniami dużą ilość drzew.

W samych Kielcach wichura uszkodziła kilka dachów i dużą ilość szyb sklepowych i okiennych oraz pozrywała liczne anteny radiowe. Straty wyrządzone przez burzę wynoszą kilka tysięcy złotych.

Ogień strawił 11 domów

Kielce, 4. 4. We wsi Przystań pow. częstochowskiego w zagrodzie Anny Cioch wybuchł pożar, który przeniósł się na sąsiednie gospodarstwa i zniszczył doszczętnie 11 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarskimi i częścią inwentarza żywego. Straty wynoszą ok. 30.000 zł.

W czasie ratowania mienia został ciężko poparzony Franciszek Janik.

Dochodzenia wykazały, że pożar powstał od popiołu, gromadzonego w paczce przy stodole przez Annę Cioch.

Cywiński stanie przed sądem dyscyplinarnym dla docentów

Warszawa, 4. 4. (Sin). Jak wiadomo, proces przeciwko prof. Cywińskiemu i red. Zwierzyńskiemu rozpoczyna się 9 bm. Niezależnie od tego, odbędzie się rozprawa przeciwko Cywińskiemu w komisji dyscplinarnej dla docentów.

W skład tej komisji poza profesorami Uniwersytetu Stefana Batorego i innych uczelni wejdą również delegaci ministerstwa oświaty.

Brak realizmu i zbytni optymizm zarzuca prem. Hodży pismo słowackie

Bratislawa, 4. 4. PAT. W artykule wstępnym p. t. „Hodża i Chamberlain“, „Slovak“ wskazuje na to, że premier Hodża w swym ostatnim przemówieniu oparł swą optymistyczną ocenę sytuacji państwa czeskosłowackiego przede wszystkim na oświadczeniu Chamberlaina, chociaż stanowisko zajęte przez premiera angielskiego bynajmniej nie daje Czechosłowacji podstaw do optymizmu. Hodża — stwierdza artykuł — wykazał, że patrzy na sytuację nierealnie i opiera swą politykę nie na rzeczywistości, lecz na sztucznych kombinacjach.

Jest charakterystyczne, że praskie koła rządowe szukały w oświadczeniu Chamberlaina tego, czego tam w ogóle nie było, starając się wszelkimi sposobami naciągnąć wywody angielskiego męża stanu do swych własnych potrzeb. Prasa czeska nie ogłosiła nawet pełnego tekstu oświadczenia Chamberlaina a pisma, które bliżej omawiały to oświadczenie uległy konfiskacie.

Uroczysty obchód 20-lecia umowy pittsburskiej

Bratislawa, 4. 4. PAT. Słowacki obóz narodowy przygotowuje się starannie do obchodu 20 rocznicy umowy pittsburskiej, który ma się odbyć w pierwszych dniach czerwca br. Komitet organizacyjny zjazdu rozwinął szeroką propagandę za udziałem w obchodzie jak największych mas społeczeństwa, przygotowuje wydanie publikacyj popularnych o umowie pittsburskiej i t. p. oraz broszury w obcych językach o kwestii słowackiej.

Na obchód przybędzie również liczna delegacja Słowaków amerykańskich, którzy już oficjalnie zawiadomili komitet o swoim przyjeździe.

Co się stało z Lydią Groszowską podejrzaną o wykonanie wyroku G. P. U.

Bern, 4. 4. PAT. Na obecnej sesji parlamentu b. radca związkowy Musy wniósł interpelację w sprawie mordu dokonanego na osobie Ignacego Reissa w Chamblandes koło Lozanny przez agentów G. P. U. Jak wiadomo, władze szwajcarskie zażądały zaaresztowania przez policję paryską Lydii Groszowskiej, oskarżonej o współudział w zamordowaniu Reissa.

Jak wynika z odpowiedzi rządu szwajcarskiego na interpelację Musy, władze francuskie zaaresztowały Groszowską w grudniu, wkrótce jednak potem została ona zwolniona z więzienia. Wobec tego, że rząd szwajcarski zażądał powtórnego zaaresztowania i wydania Groszowskiej, a rząd francuski życzeniu temu nie uczynił zadość, mimo istnienia umowy ekstradycyjnej, władze szwajcarskie poczyniły odpowiednie kroki u rządu francuskiego. Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło władze szwajcarskie, że istotnie sąd apelacyjny w Paryżu uwolnił Groszowską z więzienia za kaucją ze względu na chorobę jej małego dziecka, po czym oskarżona uciekła. W odpowiedzi na to wyjaśnienie rząd szwajcarski zwrócił uwagę władz francuskich, że postanowienia umowy ekstradycyjnej szwajcarsko - francuskiej nie zostały dokładnie wykonane. Trudno jednak jest stwierdzić, czy podana przez prasę pogłoska, jakoby Groszowska została zwolniona z więzienia dzięki interwencji ambasady sowieckiej w Paryżu, odpowiada prawdzie, czy też nie.

Pożar w Czarnej Glinie

Kielce, 4. 4. W zabudowaniach Stanisława Ryby w Czarnej Glinie pow. opatowskiego wybuchł pożar, który zniszczył zupełnie dom mieszkalny, zabudowania oraz inwentarz żywy i martwy.

Podczas akcji ratunkowej ciężkim poparzeniom uległa żona poszkodowanego Balbina. — Straty wynoszą ok. 7.000 zł. Przyczyna pożaru nie ustalona.

Do walki z faszyzmem wzywa min. St. Zjednoczonych, Ickes

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

Chicago, 4. 4. (B). Na bankiecie, wydanym z okazji 60-lecia chicagowskiego pisma żydowskiego „Jewish Daily Chronicle", wygłosił amerykański sekretarz stanu spraw wewnętrznych, Ickes przemówienie, w którym poddał ostrej krytyce rządy totalistyczne i faszystowskie. Pod koniec swego przemówienia wezwał on obywateli wszystkich amerykańskich stanów w kraju i za granicą do walki z faszyzmem.

Burzliwy incydent w Izbie Gmin

Poseł Bower spoliczkowany

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

Londyn, 4. 4. (B). Podczas omawiania w Izbie gmin interpelacji opozycji, czy jednak rząd brytyjski nie uznał ostatecznie rządu powstańczego w Hiszpanii, doszło do burzliwego incydentu między sekretarzem stanu Butlerem a posłem Labour Party Shinwellem. Ten ostatni twierdził, że oświadczenie rządu, iż stanowisko gabinetu brytyjskiego wobec powstańczej Hiszpanii nie uległo zmianie, jest obłudą i fałszem. W tej chwili podniósł się poseł Bower z partii rządowej i zapytał głośno Shinwella: — dlaczego pan nie wraca do Polski?

Shinwell rzucił się wówczas na Bowera i spoliczkował go, co wywołało niezwykły tumult.

Incydent zakończył się usprawiedliwieniem się obu posłów przed Izbą. Shinwell oświadczył, iż rodzice jego byli Anglikami i że przyszedł na świat w Anglii, podczas gdy Bower stwierdził, iż Shinwell swym postępowaniem bardziej sobie zaszkodził aniżeli on.

Shinwell, który był swego czasu ministrem górnictwa, jest jednym z najbardziej radykalnych członków Labour Party.

Wydalenie 25.000 Niemkiń z Anglii

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

Londyn, 4. 4. (B). Wobec zdarzających się w ostatnich dniach licznych wypadków szpiegostwa w Anglii — chodzi tutaj w pierwszym rzędzie o niemiecką służbę domową i inne pracownice niemieckie — przedsięwziął minister pracy Brown radykalne kroki w tym kierunku. W Anglii znajduje się 25.000 niemieckich służących. Zezwolenie na pobyt w Anglii przedłużano im dotychczas corocznie. Tym razem przedłużenie zezwolenia na pobyt w Anglii nie zostanie im udzielone, tak że wszystkie Niemki, zatrudnione w domach angielskich, będą musiały opuścić kraj. W ostatnim tygodniu ponad 600 pracownic domowych narodowości niemieckiej opuściło Anglię.

Minister pracy oświadczył, że w przyszłości przedsięwzięte zostaną środki ostrożności wobec obcokrajowców i że obywatele pewnych krajów w ogóle nie zostaną wpuszczeni do Anglii. Równocześnie minister pracy zapowiedział rozpoczęcie kampanii wśród młodych Angielek, by poświęciły się zawodowi pracownic domowych.

Kard. Innitzer założy kościół niemiecko-katolicki?

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

Wiedeń, 4. 4. (B). Jak oświadczono w wiedeńskiej kurii arcybiskupiej, nic tam nie wiadomo o dezaprobacie stanowiska biskupów austriackich w Watykanie. Także pogłoska, iż kardynał Innitzer został wezwany przez papieża do Rzymu celem zdania sprawy ze swego stanowiska, jest wyssana z palca.

W sferach katolickich Wiednia podkreślają, że kardynał Innitzer zajął swe stanowisko po głębokim namyśle i dlatego jest rzeczą nieprawdopodobną, by stanowisko jego uległo zmianie. Uważają tutaj za rzecz możliwą, że w wypadku, gdyby kardynał Innitzer został zdezawuowany przez papieża, wówczas odmówi posłuszeństwa papieżowi i założy kościół niemiecko-katolicki. Oczekują tutaj jednak, że papież uzna stanowisko kard. Innitzera

Na Węgrzech nie dojdzie do przewrotu - oświadcza min. spraw wewn. Szell

Budapeszt, 4. 4. (R) Pod koniec dyskusji w Izbie reprezentantów nad projektem ustawy wyborczej minister spraw wewn. Szell wygłosił przemówienie, w którym wspomniał o pewnych faktach z ostatnich dni, mogących zakłócić spokój i ład w kraju.

Po przemówieniu regenta Horty nadanym przez radio — oświadczył minister — zbytecznym byłoby zajmowanie się tymi sprawami. Węgry są państwem konstytucyjnym korzystającym z wolności myśli i słowa w którym każdy może dążyć do realizacji swych celów politycznych o ile te nie sprzeciwiają się prawu. Nie można jednakże pozwolić by w państwie konstytucyjnym pewne elementy dążyły do realizacji swych celów zapomocą gwałtu. Spokój i bezpieczeństwo publiczne musi być utrzymane.

Minister spraw wewn. zapewnił, iż organy bezpieczeństwa publicznego są w możności bez względu na okoliczności utrzymać ład konstytucyjny i bezpieczeństwo. Żadne niebezpieczeństwo nie grozi niezależności kraju. Minister spraw wewn. bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność, iż na Węgrzech nie dojdzie do głosu żaden ruch rewolucyjny.

Jaki będzie najbliższy szedul?

Warszawa, 4. 4. (A). W dniu jutrzejszym wyjeżdża z Warszawy transport około 50 emigrantów do Palestyny.

W kołach syjonistycznych w Warszawie wywołuje zdziwienie i zaniepokojenie fakt, że dotychczas jeszcze nie nadeszły żadne wiadomości o najbliższym szedulu. Ze źródeł nieoficjalnych donoszą, że przyznana Polsce ilość certyfikatów nie będzie wielka i poza tym będą poczynione pewne ograniczenia dla niektórych kategorii emigrantów.

Centralny Wydział Palestyński w Warszawie przypomina jeszcze raz, że ci wszyscy, którzy mają zamiar wyjechać na studia do Palestyny muszą skomunikować się uprzednio z Centralnym Wydziałem Palestyńskim, gdyż jedynie za jego pośrednictwem mogą otrzymać certyfikaty.

Żydzi zostaną zwolnieni od zastępczej służby we święta

Warszawa, 4. 4. (A). Senator Trockenheim interweniował dziś w sprawie zwolnienia Żydów w święta Wielkanocne z zastępczej służby wojskowej. Prośba została załatwiona pozytywnie, ale wobec tego, że wezwania do pełnienia tej służby zostały już rozesłane, wydany zostanie okólnik dodatkowy, nakazujący miejscowym władzom przychylne załatwienie indywidualnych podań, zgłaszanych przez poszczególne osoby.

Budowa dworca w Zakopanem

Warszawa, 4. 4. (Sin.) W najbliższym czasie rozpocząć się ma budowa reprezentacyjnego dwarca w Zakopanem. Budowa ta ma być zakończona w ciągu roku.

Jeszcze jedna skarga o zniesławienie

Warszawa, 4. 4. (Sin.) W Kielcach podczas procesu między narodowcami a członkami Związku Młodzieży Wiejskiej obrońca Chęciński z Krakowa scharakteryzował działalność Wici jako organizacji komunizującej. Wskutek tego Wici wystąpiły ze skargą do sądu o zniesławienie przeciwko drowi Chęcińskiemu.

Do Rumunii wolno wywozić tylko 30 zł

Warszawa, 4. 4. (Sin.) Centralna komisja dewizowa zmniejszyła kwotę, która może być wywożona przez turystów, wyjeżdżających do Rumunii, Jugosławii, Węgier i Bułgarji. Dotychczas poza akredytywami można było zabierać 50 zł w walucie polskiej, obecnie tylko 30 zł.

Pod znakiem swastyki w Gdańsku

Gdańsk, 4. 4. PAT. Związek zawodowy lekarzy gdańskich w porozumieniu z gdańską izbą lekarzy pozbawił z dniem 15 bm. lekarzy Żydów prawa leczenia członków kas chorych w Gdańsku. Zarządzenie to nie dotyczy lekarzy Żydów, którzy się osiedlili na terenie Wolnego Miasta Gdańska przed rokiem 1914 lub pełnili w czasie wojny służbę na froncie.

Mrozy w Rumunii

Czerniowce, 4. 4. (O). Prasa donosi o silnej fali chłodów, jaka nawiedziła obecnie Rumunię. W górzystej części Bukowiny (Vatra Dornei) spadł obfity śnieg i temperatura obniżyła się do —15 st.

W Balcic z powodu mrozów uległy zniszczeniu przyszłe plony migdałów i brzoskwin. W Kluzu śnieg padał bez przerwy dwie doby.

Podpisanie brytyjsko-irlandzkiego traktatu handlowego

Londyn, 4. 4. (R) Premier de Valera przybędzie w środę do Londynu, celem podpisania brytyjsko-irlandzkiego traktatu handlowego.

PROGRAM POLITYKI FINANSOWEJ I SPOŁECZNEJ BLUMA

Co zawierają motywy ustawy o pełnomocnictwach finansowych?

Paryż, 4. 4. (T). Motywy do ustawy o pełnomocnictwach zawierające cały plan finansowy rządu wychodzą z założenia, że skarb państwa potrzebować będzie w r. bież. 36 miliardów fr., na które w normalnych dochodach budżetowych pokrycia nie może znaleźć.

Z kwoty tej 16 miliardów konieczne jest na pokrycie wydatków związanych z akcją dozbrojeniową i z obroną państwa, zaś 20 miliardów potrzebnych byłoby na pokrycie niedoborów budżetowych państwa, samorządów i przedsiębiorstw państwowych. Rząd uważa za niemożliwe w obecnej sytuacji międzynarodowej znalezienia tych kwot w drodze większych pożyczek długoterminowych i w tym celu proponuje szeroko zakreślony program reform finansowych.

Reformy te dzielą się zasadniczo na dwie części. Część pierwsza zarządzeń finansowych, które mają być przeznaczone na pokrycie nadzwyczajnych wydatków związanych z obroną narodową przewiduje zasadniczo trzy zarządzenia:

1) Specjalny jednorazowy podatek majątkowy od kapitałów wynoszących ponad 150.000 fr. Podatek ten wahałby się w granicach od 4 proc. przy majątku 150.000 fr. i byłby podatkiem progresywnym, sięgając 14 proc. przy majątku wynoszącym ponad 50 miln. franków.

2) Zawieszenie na dwa lata amortyzacji długów państwowych, samorządowych i pożyczek kolejowych.

3) Specjalne opodatkowanie zysków w zakładach pracujących na rzecz obrony narodowej i uzyskujących zamówienia związane z akcją zbrojeniową.

Druga grupa zarządzeń ma na celu przywrócenie stałej równowagi budżetowej wzmocnienie kredytu w kraju i obronę zapasu złota w Banku Francji. Zarządzenia te przewidują m. in. podwyższenie podatku dochodowego, ograniczenie prawa spadkowego przy spadkodawcach nie pozostawiających testamentu do 6-go stopnia pokrewieństwa,z tym, że pozostałe spadki przechodzą na własność państwa, zniesienie papierów wartościowych na okaziciela, co ma pozwolić na kontrolę dochodów właścicieli papierów wartościowych z tym, że podatek od tych papierów zostałby jednocześnie obniżony, umożliwienie przedsiębiorcom prowadzącym roboty państwowe wystawiania weksli akceptowanych przez państwo, które byłyby dyskontowane w Banku Francji i bankach prywatnych, rozszerzenie kategorii bonów skarbowych i wprowadzenie specjalnych możliwości lokowania tych bonów w bankach prywatnych, wzmożenie obrotu wekslowego, który przewiduje m. in., że każdy dostawca towarów nawet detalicznych będzie mógł wystawiać weksle swoich odbiorców, ci zaś nie będą mieli prawa odmawiać akceptowania tych weksli nawet na mniejsze sumy, wprowadzenie centralizacji wymiany dewizowej umieszczając tę wymianę w Banku Francji, który będzie miał prawo w razie żądania dewiz domagać się udowodnienia, że dewizy te przeznaczone są dla celów handlu zagranicznego, wprowadzenie central zakupu surowców, któreby miały funkcjonować z ramienia i przy organizacjach grupujących przemysłowców, wreszcie przerachowanie zapasu złota w Banku Francji według nowego kursu z tym, że przerachowanie to nastąpiłoby dopiero w okresie, gdy pozostałe zarządzenia dałyby już wynik dodatni umożliwiając ewentualną stabilizację franka.

Wreszcie ostatnia część motywacji przewiduje zwiększenie godzin pracy w przemyśle obrony narodowej, a nawet w innych gałęziach przemysłu, które miałoby być wprowadzone w porozumieniu z organizacjami robotniczym', zrealizowanie pozostałych ustaw „Kodeksu Pracy“ zaprojektowanego przez premiera Chautemps, wreszcie emerytury dla starych robotników i rozszerzenie zakresu tzw. dodatków rodzinnych. Zwiększenie godzin pracy rząd uzasadnia w swej motywacji statystyką, która wykazuje, że wskaźnik produkcji we Francji, który w porównaniu z r. 1913 wynosił 144 w r. 1929, spadł w styczniu r. b. na 98, jednocześnie zaś deficyt bilansu handlowego powiększał się bezustannie przy równoczesnym wzrastaniu importu gotowych fabrykatów.

Blum zdecydowany jest upaść?

Paryż, 4. 4. (T) Ogłoszenie planu finansowego rządu wywołało w kołach parlamentarnych żywe poruszenie. Śmiałość projektowanych zarządzeń wywołała przekonanie, że stając z takim programem przed obu Izbami premier Blum zdecydowany jest widocznie na to, aby upaść w toku ostrej i zasadniczej bitwy parlamentarnej, po której, o[d]chodząc stworzyłby dla siebie szeroką i dogodną platformę do rozwinięcia masowej akcji politycznej na terenie całej Francji.

Oznaczałoby to jednak, że w razie upadku obecnego rządu Bluma socjaliści nie mają zamiaru wejść do gabinetu następnego i ponosić odpowiedzialności za kierownictwo spraw państwowych w warunkach w których zrealizowanie obecnego programu zostałoby uniemożliwione. W kołach parlamentarnych dyskutowana jest głównie kwestia, czy gabinet zostanie obalony jeszcze w Izbie Deputowanych czy też dopiero w Senacie, albowiem wrogie stanowisko 3/4 senatu wobec planu finansowego rządu uchodzi za niewątpliwe.

Sytuacja rządu w Izbie jest pod znakiem zapytania. Pomimo dalekoidących zastrzeżeń i sprzeciwów jakie plan finansowy rządu wzbudził w kołach radykalnych nie jest wykluczone, że deputowani radykalni będą chcieli umożliwić rządowi debatę parlamentarną. Duże wysiłki w celu złagodzenia nastrojów w kołach radykalnych czyni kilku ministrów z Daladier na czele, wychodząc z założenia że obalenie gabinetu już w Izbie Deputowanych przez radykałów utrudniłoby i uniemożliwiło ostatecznie konstruowanie nowego gabinetu z udziałem socjalistów, gdy tymczasem obalenie tego rządu przez senat pozostawiałoby jeszcze pewne możliwości utworzenia gabinetu „Frontu Ludowego“ z ewentualnym rozszerzeniem go w kierunku centrum, lecz z zachowaniem współpracy socjalistów, która ze względu na sytuację wewnętrzno-polityczną uważana jest w pewnych kołach radykalnych za pożądaną.

* * *

Paryż, 4. 4. PAT. Komisja finansowa Izby Deputowanych przyjęła finansowe projekty rządu 25-ma głosami przeciw 18-tu przy jednym wstrzymującym się od głosowania.

Obecny kryzys zostanie rozwiązany pokojowo

Przemówienie nowego min. spr. zagr. Rumunii

Bukareszt, 4. 4. PAT. Objęcie funkcyj przez nowego ministra spraw zagr. Petrescu-Comnene nastąpiło dziś o godz. 17-tej. Po kilku słowach pożegnalnych, wypowiedzianych przez ustępującego min. Tatarescu min. Comnene wygłosił przemówienie, w którym m. in. oświadczył:

„Przeżywamy chwile niepokoju, gdy wszystko w dziedzinie międzynarodowej jest pogrążone w niepewności i w nieznanym. Tego rodzaju kryzys nie może trwać do nieskończoności i musi być rozwiązany. Pewne wskazówki pozwalają się spodziewać, że rozwiązanie takie będzie znalezione na drodze pokojowej. Musimy jednak być przygotowani na wszelkie możliwości. Jestem przekonany, że wszyscy tutaj odpowiedzą na mój apel w chwili gdy nasz monarcha zażąda od nas maximum wysiłku dla pomyślnego przebrnięcia przez ten okres powszechnego niepokoju.

Utrzymanie samodzielności gospodarki austriackiej

Berlin, 4. 4. (T). Minister gospodarki Rzeszy dr Funk udzielił jednemu z dzienników berlińskich wywiadu, w którym w związku z różnicami zachodzącymi między gospodarką Rzeszy i Austrii oświadczył m. in., że stosowanie w austriackim życiu gospodarczym zasad obowiązujących w Niemczech doprowadziłoby w Austrii do rozkładu. Z tego powodu należy utrzymać somadzielność austriackiego życia gospodarczego.

Po ustabilizowaniu waluty nastąpić musi ogólna stabilizacja gospodarcza w Austrii, której wynikiem będzie wyrównanie różnic między życiem gospodarczym i socjalnym w obu krajach. Gdy to nastąpi, wówczas Austria uczestniczyć będzie w tempie rozwoju gospodarki niemieckiej w ramach planu 4-letniego.

Gauleiter Buerckel żywi nadzieję...

Wiedeń, 4. 4. (T) Gauleiter Buerckel wydał odezwę w której wzywa członków wszystkich stowarzyszeń i organizacyj do dalszego płacenia składek, mimo obecnych przejściowych zarządów komisarycznych. Wyraził przytem nadzieję, że członkowie dawnego frontu patriotycznego płacić będą swe składki w dawnej wysokości na korzyść narodowo-socjalistycznej opieki społecznej.

Ks. Windsoru w Paryżu

Paryż 4. 4. (R) Przybył tu książę Windsoru z małżonką.

Jak na srebrnym ekranie

Fantastyczna historia podrzutka, którego matką była milionerka

Warszawa, 4. 4. (A) Niezwykła historia wydarzyła się ostatnio w Warszawie. Do stolicy przybyła z Johannesburga (Afryka Południowa) wytworna kobieta, która zatrzymała się w hotelu Bristol i zameldowała pod nazwiskiem Mary Anman. Jak się okazało, była to żona jednego z najbogatszych ludzi w Afryce Południowej, właścicielka kilku kopalń diamentów. P. Anman zgłosiła się do jednej z instytucji społecznych w Warszawie i opowiedziała tam niezwykłą historię. Pochodzi ona z Równego i jeszcze przed 23 laty opuściła to miasto, udając się do Warszawy. Przyczyną wyjazdu było to, że zaszła w ciążę i nie chciała, by jej ziomkowie o tym się dowiedzieli. W Warszawie powiła dziewczynkę i dnia 11 czerwca 1916 podrzuciła dziecko w bramie. Przy dziecku znaleziono karteczkę, której matka prosiła dobrych ludzi o zaopiekowanie się nim, gdyż z powodu braku środków do życia nie może go wychować. W 3 lata później wyjechała ona do Afryki Południowej gdzie miała daleką rodzinę. W roku 1932 wyszła za mąż za p. Anmana. Przez długie lata marzyła o tym ażeby znaleźć swą córeczkę i postanowiła za wszelką cenę ją odszukać. Przyjechała do Warszawy i tutaj rozpoczęła poszukiwania po różnych sierocińcach i przytułkach.

Na podstawie zapisków ustalono w jednym z sierocińców, że rzeczywiście oddana tam została podrzucona dziewczynka która otrzymała imię Heleny. Dziewczynka do roku 1930 pozostawała w sierocińcu, poczem przeszedłszy kurs szkoły gospodarstwa domowego została służącą. Początkowo nie chciano p. Anman dopuścić do dziewczyny, gdyż przypuszczano, że jest to zmyślona historia i że ona sama jest handlarką żywym towarem. Po zasięgnięciu jednak informacji stwierdzono, że p. Anman jest rzeczywiście żoną milionera johannesburskoego. Wobec tego zaczęto powoli przygotcwywać dziewczynę do spotkania z matką i w sobotę nastąpiło pierwsze ich spotkanie. Wszyscy świadkowie tej niezwykłej sceny byli bardzo wzruszeni.

Obecnie milionerka wraz ze swą córką znajdują się w drodze do Johannesburga przy czym matka wręczyła swej córce czek na 100.000 dolarów tytułem posagu.

Zniesienia ucisku narodowościowego domagają się socjaliści polscy w Czechosłowacji

Mor. Ostrawa, 4. 4. PAT. Wdniach 2 i 3 b. m. odbył się w Karwinie na Śląsku Cieszyńskim 13 zjazd Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w Czechosłowacji.

W zjeździe tym wzięło udział 140 delegatów. W pierwszym dniu obrad omawiano sprawę organizacji partii, drugi dzień obrad poświęcono wyłącznie sprawom mniejszości polskiej.

Sekretarz P. S. P. R. prof. Badura wygłosił obszerny referat, w którym potępił szkodliwą dla interesów państwowych działalność czeskich czynników szowinistycznych na Śląsku Cieszyńskim i niewłaściwą rolę prasy czeskiej, która zniezgodnie z faktycznym stanem rzeczy stale twierdzi, że ludności polskiej w Czechosłowacji powodzi się dobrze i że ludność polska nie ma powodu do skarg. Referent potępił również działalność szowinistyczną czeskiej macierzy szkolnej, która prowadzi akcję wynaradawiającą Polaków.

Nawiązując do dążeń autonomistycznych mniejszości narodowych w Czechosłowacji referent oświadczył, iż przyznanie mniejszości polskiej autonomii nie byłoby sprzeczne z programem socjalistycznym. P. S. P. R. będzie się domagać tych samych praw dla mniejszości polskiej, jakiej żądają inne narodowości w republice.

Po dyskusji, zjazd uchwalił jednomyślnie rezolucję, w której m. in. stwierdza:

„Zjazd wita rozpoczętą w roku ubiegłym przez komitet wykonawczy P. S. P. R. akcję o równouprawnienie ludności polskiej i wyraża władzom partii pełne uznanie za wykonane w tym kierunku prace. Zwłaszcza z zadowoleniem wita, iż inicjatywa partii doprowadziła do utworzenia i porozumienia wszystkich stronnictw polskich i do stanowczego i zdecydowanego wystąpienia całej ludności polskiej do walki o swoje prawa.

Dotychczasowe wyniki akcji ludności polskiej o równouprawnienie są tylko nieznaczną częścią tego, czego domaga się ludność polska.

Zjazd wyraża przekonanie, że konieczne jest jak najszybsze urzeczywistnienie postulatów, złożonych rządowi republiki w grudniu ub. r., złamanie szkodliwych wpływów lokalnych czynników szowinistycznych, tak aby ludność polska w tym roku doczekała się spełnienia wszystkich swoich słusznych żądań, a przede wszystkim prawa do pracy i zniesienia ucisku narodowościowego.

W związku z zapowiedzianym statutem dla mniejszości narodowych, zjazd domaga się dla ludu polskiego na Śląsku Cieszyńskim tych wszystkich praw, jakie otrzymają inne narodowości w republice.

Nawiązując do stworzenia związku Polaków w Czechosłowacji rezolucja stwierdza, że P. S. P. R. współpracować będzie ze związkiem dla obrony interesów ludności polskiej.

Obchód 100-lecia urodzin Jana Matejki

Wczoraj w sali portretowej **Ratusza krakowskiego** odbyło się wielkie zebranie obywatelskie z udziałem przedstawicieli miasta, wojska sfer artystycznych i dziennikarzy — mające na celu powołanie komitetu obywatelskiego, który zajmie się uczczeniem 100-nej rocznicy urodzin genialnego artysty, Jana Matejki.

Zebranie zagaił inicjator uczczenia pamięci Jana Matejki, prezydent miasta dr M. Kaplicki. Następnie historyk sztuki dr. Dobrzycki przedstawił szczegółowy program organizacji i prac komitetu, który zajmie się przygotowaniem uroczystości.

Zebrani uchwalili jednomyślnie zwrócić się z prośbą o objęcie protektoratu uroczystości matejkowskich do Pana Prezydenta R. P. prof. I. Mościckiego i Marszałka Śmigłego Rydza.

Zebranie zakończył pięknym przemówieniem prezydent miasta, wzywając wszystkich członków komitetu obywatelskiego do niezwłocznego przystąpienia do prac dla zrealizowania powziętych decyzji.

Elektrownie katalońskie w posiadaniu powstańców

Bilbao, 4. 4. PAT. Wojska powstańcze, które po zajęciu Barbastro i Boltana, posunęły się w kierunku wschodnim, zajęły nad brzegiem Esery szereg elektrowni, zasilających swym prądem prawie wszystkie najważniejsze zakłady przemysłowe w Katalonii.

Inna kolumna powstańcza obsadziła w obszarze Pirenejów drogę wiodącą od miejscowości Balaguer aż do francuskiej granicy.

Ostatnie notowania giełdowe

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika")

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 4. 4. Kawa Rio nr. 7. 4 3/4 (4 3/4) Kawa Santos nr. 4. 7 1/4 (7 1/4), maj 4.06 (4.06), lipiec 3.93 (3.92), Kakao 5 5/8 (5 5/8), maj 5.38 (5.45), lipiec 5.40 (5.47).

BAWEŁNA.

NOWY JORK, 4. 4. 8.63 (8.72), maj 8.57—8.58 (5.66—8.67), lipiec 8.63—8.63 (8.74—8.74).

KORZENIE.

LONDYN, 4. 4. Tapioka Fair kwiecień-maj 13.25, Pieprz czarny 3, Pieprz Singapore 2.68, Goździki Zanzibar 8, Papryka cif 68.

DEWIZY.

PARYŻ, 4. 4. Londyn 160.625, Nowy Jork 3224, Zurich 741.—, Amsterdam 1785.—, Berlin 1305.—.

Londyn, 4. 4. Nowy Jork 4.959, Paryż 160.68, Berlin 12.3712, Amsterdam 8.9643, Zurich 21.6412.

EFEKTY

NOWY JORK, 4. 4. American Car 80.75 (73.12), American Car et Foundry 16.12 (14.50), Am. Tobacco 64.— (62.25), Chryster 41.12 (39.37), Douglas Aircraft 35.25 (34.50), Fisk Rubber 5.25 (4.37), Eastman Kodak128.— (125.—), General Electric 39.37 (29.75), General Motors 28.62 (27.12), Anaconda 25.— (23.87), Betlehem Steel 45.50 (44.—), Intern Nickel 42.50 (40.75), Tennessee Corp. 5.62 (5.—), Shell Union 12.87 (12.—), Standard Oil 43.50 (42.—).

METALE

LONDYN, 4. 4. Platyna 7.50, Wolfram cif 59.—61, Srebro 18.87, Złoto 140.050.

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

TEGOROCZNE ZAWODY O PUCHAR GORDON -BENNETA odbędą się nie w Brukseli lecz w Leodium. Zmieniona została również data zawodów. Definitywny termin ustalono na dzień 11 września.

NOWY REKORD KASLEYA. W Detroit na zawodach pływackich Amerykanin Jack Kasley ustalił nowy rekord światowy na 100 m. st. klas. Kasley uzyskał czas 1:08,6, podczas gdy dotychczasowy rekord światowy jego rodaka Johna Higginsa wynosił 1:10 sek.

Do Kasley'a należą także rekordy światowe na 200 jardów i 200 metrów.

MISTRZOSTWA ZAPAŚNICZE EUROPY. W dniach od 24 d 27 kwietnia w Tallinie odbędą się zawody zapaśnicze o mistrzostwo Europy. Do tych zawodów zgłosiło się dotychczas około 80 zapaśników z Polski, Finlandii, Estonii, Norwegii, Szwecji, Łotwy, Włoch, Niemiec, Szwajcarii, Turcji, Węgier, Danii, Francji i Czechosłowacji.

MISTRZOSTWA LIGI POLSKIEJ PIŁKARSKIEJ rozpoczynają się nadchodzącej niedzieli. W dniu tym odbędą się następujące spotkania: w Krakowie Wisła — Amatorski KS, w Warszawie Warszawianka — ŁKS, w Poznaniu Warta —Polonia, we Lwowie Pogoń — Cracovia, w Katowicach Ruch — WKS Śmigły.

W LIDZE ANGIELSKIEJ leader Arsenal zremisował z Charltonem 2:2, wiceleader Wolwerhampton pokonał Birmingham 3:2 i ma większe szanse do tytułu mistrzowskiego mimo jednego punktu mniej w tabeli, gdyż ma za to również mniej gier od Arsenalu.

TURNIEJ TENISOWY W ALEKSANDRII OBFITOWAŁ W WIELKIE SENSACJE. — Menzel (Czechosłowacja) pokonany został niespodziewanie przez Mitica (Jugosławia), który również wyeliminował Francuza Bousseusa w półfinale i dopiero we finale zwyciężony został przez Chińczyka Kho Sin Kie, który w półfinale pokonał Czecha Cejnara. W grze podwójnej we finale zwyciężyła para czeska Menzel—Cejnar.

W INDYWIDUALNYCH MISTRZOSTWACH BOKSERSKICH POLSKI największą sensacją były klęski Woźniakiewicza i Szymury, dwóch reprezentacyjnych pięściarzy. Występ krakowskich zawodników był zupełnie niefortunny, ani jeden nie zdołał się dostać do finałowych walk, które odbędą się 23 i 24 bm. w Łodzi.

Dyżury aptek

Dziś mają nocny dyżur apteki: Rynek gł. Linia A-B 42, Floriańska 15, Karmelicka 9, Zwierzyniecka 7, Dietla 76, Aleja 29 Listopada 17, Kalwaryjska 27, Mogilska 16.

APLIKANT wszechstronnie rutynowany poszukuje pracy u adwokata. Zgłoszenia: „Okręgowy" Kraków, Biuro Ogłoszeń Stattera. 2049k

POSZUKUJĘ na pół dnia pracy biurowej (buchalter-bilansista) urzędnika, inkasenta na skromnych warunkach. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika" pod „S. F." 1550g

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka, siła rutynowana poszukiwana natychmiast Zgłoszenia Admin. Nowego Dziennika pod „Elka"

Wolne posady

MUNDANTKĘ rutynowaną poszukuje kancelaria adwokacka. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisem świadectw do Administracji „Nowego Dziennika" pod „Mundantka". 2055k

SALON GORSECIARSKO-bieliźniarski — PRZYJMIE dzielne agentki(tów) zaraz. Korzystne warunki. Katowice, Pierackiego 12. w podwórzu. 2046k

ENERGICZNY poszukuje posady ekspedienta, magazyniera, urzędnika zakupu, sprzedaży, inkasenta, buchaltera, przedstawiciela, kierownika pensjonatu itp. Mam kilkunastoletnią praktykę w dużym zakładzie przemysłowym. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika" — „Zaufany" lat 30". 1546g

Posad poszukują

BIELIŹNIARKA, specjalistka koszul męskich, szyje po cenach niskich. Ohrensteın-Scherman, Starowiślna 66. 1554g

Zdrojowiska

RABKA. — Pierwszorzędny pełnokomfortowy pensjonat **STORCHOWEJ — „JEDYNACZKA"** usprasza o wcześniejsze zgłoszenia na święta. כשר 2057k

RABKA. — Pierwszorzędny, pełnokomfortowy pensjonat **„OPIEKA"** prosi o wcześniejsze zgłoszenia na święta Pesach. Kuchnia świąteczna. Tel. 326. 2023k

NAUKA TAŃCA PRZEZ RADIO



— A teraz, proszę państwa, zatańczymy foxtrotta.

W ZAKOPANEM pensjonat o 24 pokojach z przyn. — z pełnym komfortem zaraz DO WYNAJĘCIA Wiadomość: Kraków, Starowiślna 39. m. 4. 1557g

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO, francuskiego — niemieckiego — wyucza pierwszorzędnie, tanio — nauczycielka gimnazjalna. — Korespondencja handlowa, tłumaczenia. Zniżki dla stud. W. S. H. Kraków, Sarego 11. mieszkanie 10. 1481g

Kupno

NOSZONA garderobę kupuję, płacę najlepsze ceny. Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168-21. 72g

WAPIENNIKI i kamieniołomy spółka z odp. w Rząsce p. Mydlniki, telefon 146-55 polecają wysoko wartościowe wapno handlarskie i budowlane. 2019k

PRZECZYSZCZAJĄCA woda gorzka oryginalna węgierska **IGMANDI** do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. 1792k

MASZYNY do pisania nowe używane. Wielki wybór maszyn walizkowych wymiana, dogodne spłaty. „Maszynodom" Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 1988k

DYWANY, ceraty, linoleum chodniki, kapy, firanki — najtaniej Halpern, Poselska 18. 1973k

BIELIZNĘ męską, damską, najtaniej zakupisz w Wytwórni „Lira", Szewska 18. 2051k

MIESZKANIE trzechpokojowe, Straszewskiego 7, wysoki parter na biuro lub dla lekarza do wynajęcia. Wiadomość: Tel. 119-63 od 4—7 pop. 2054k

KOMFORTOWY pokój, łazienka, telefon, z utrzymaniem lub bez. Kremerowska 12. m. 8. 2053k

SKLEP o dwu ubikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 2050k

LOKAL odpowiedni na hurtownię lub cichy przemysł, I. p. do wynajęcia. Plac Dominikański 4. 1969k

POKÓJ elegancko umeblowany słoneczny, zaraz do wynajęcia, z utrzymaniem, bez. Sarego 14 I. 1556g

POKÓJ z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia, Gertrudy 29. m. 9. 1555g

Sprzedaż

PRZEDŚWIĄTECZNA wysprzedaż wyrobów tapicerskich 25% taniej. — Goldschmidt, Krzyża trzy. 1788k

OKAZYJNIE wysprzedaję modne firanki — kapy. Pracownia Holzerowej, Szczepańska 5. 1342g

LINOLEUM, CERATY, kapy, chodniki itp. na święta — 20% taniej. — Kalman Scharf, Krakowska 21 w podworcu (pasaż). 1474g

PRZEDŚWIĄTECZNA WYSPRZEDAŻ. Szkła, porcelany, kryształów, figury, ceramiki oraz naczynia kuchenne po niebywale niskich cenach. R. Halpern, Kraków, Wolnica 8. Telefon 110-93. 1919k

60 ZŁ. kompletna jadalnia, doskonale utrzymana, 40 zł. 2 szafy, szafka nocna, podręczna, taborety, — 20 zł. sześcioplomienna lampa. — Koletek 3. m. 3. 2—5 godz. 2017k

Matrymonialne

PALESTYŃCZYK — wracający do Erec — poślubi pannę chcącą pojechać do Palestyny. Zgłoszenia nieanonimowe pod „X". Tarnów, Poste-restante. 1549g

MŁODY człowiek z małą gotówką, lat 32 wszechstronnie wykształcony, zdolny, nadający się do każdego przedsiębiorstwa — szuka „Einheirat". Wdowy nie wykluczone. — Zgłoszenia: „Oficer rezerwy" Administracja „Nowego Dziennika". 1554g

Lokale

POKÓJ pełnokomfortowy telefon, winda, utrzymanie wynajmę. Słowackiego 58/10. 1547g

DO wynajęcia 3 pokoje kuchnia, pełny komfort, II. piętro. — Zgłoszenia: Smoleńsk 34. 2056k

POKÓJ elegancko urządzony, kamfortowy, z osobnym wejściem od zaraz do wynajęcia, — Starowiślna 84. m. 6. 2022k

POKÓJ dla dwóch akademików, poszukiwany od zaraz. — Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika" pod „Pokój". 1558g

Różne

PŁASZCZE szkolne dla dziewcząt i chłopców, płaszczyki, sukienki, ubranka wiosenne dla dzieci. Ceny niskie. „Korall", Grodzka 9/I. 1850k

ZAMIENIAM noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kraków, Landau, Filipa 11. m. 4. Tel. 140-33.

PRZERABIAM kapelusze według najnowszych żurnali 1.40 „Pola", — Kraków, Węglowa 3. I. p. róg Krakowskiej. 1514g

UBRANIOZMIAN zamienię noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kozłowski, Kraków, tel. 148-62. 1086k

OD 1—30 kołnierz 8 gr. — ubranie zł. 3.50, — Pralnia Wrzesińska 1. 1939g

POŃCZOCHY elastyczne „ACADEMIC" i inne wszelkiego rodzaju pończochy gumowe na żylaki i chore nogi — najtaniej we firmie A. Gronner, Kraków, św. Idziego 1. (róg Grodzkiej 69). Tanie ceny. Fachowa obsługa. 6129k

NAJLEPIEJ i tanio, na sucho czyści, farbuje największa w Polsce pralnia „Stella", — Kraków, Golębia 2. 1907k

FARBY — LAKIERY specjalne najtaniej „FARBOBLASK" Kraków, Kalwaryjska 2, tel. 149-79.

Ogłoszenie drugie

Likwidatorzy fa Polski Przemysł Wstążkowy Sp. z o. o. w Krakowie Mogilska 86, zgodnie z art. 268 K. H. ogłaszają otwarcie likwidacji firmy i przedsiębiorstwa i wzywają wszystkich wierzycieli tejże firmy, by zgłosili swe wierzytelności do 3 miesięcy od dnia ukazania się ostatniego ogłoszenia.

CZYTELNIKOM „NOWEGO DZIENNIKA"

wyjeżdżającym z Krakowa w godzinach popołudniowych, zwracamy uwagę, że WYDANIE WIECZORNE naszego pisma jest już do nabycia **o godz. 15 w kioskach „RUCHU",** oraz u jego kolporterów na **dworcu głównym i dworcu autobusowym. — —**



— Ile kosztuje podróż do Ryczowołu?
— 28,50
— Ale to drogo, jak na taką wieś!..

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: 1. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanter.
Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.